

PISMO PARAFII NARODZENIA NMP W BIEŻANOWIE



PŁOMIEŃ

NUMER 1(172) • BIEŻANÓW • WIELKI POST 2017 • KOSZT WYD. 5 ZŁ



W tym numerze:

Z życia parafii:
Sprawozdanie za rok 2016 ... 2
10-lecie Kaplicy Miłosierdzia 3
Historia Objawień Fatimskich 3

Nadesłane do redakcji:
KS Biezanowianka 4
Świadectwa 6

Nasza wiara:
Msza święta 7

Egzegeza Biblijna 8

SRK:
Sprawozdanie za 2016 rok .. 12
Ferie w Poroninie 13

Z życia parafii:
Plan Rekolekcji 15

Koło Emerytów i Rencistów ..16

Nadesłane do redakcji:
O świętowaniu niedzieli18

Poezja religijna 19

Nasze szkoły:
SP 111 20

Z życia parafii:
Kronika 23

**Renowacja ołtarza głównego i ołtarzy bocznych dobiegła końca.
TO NASZ DAR DLA MATKI BOŻEJ BIEŻANOWSKIEJ NA ZBLIŻAJĄCE SIĘ
600-LECIE PARAFII
GWIAZDO ŚLICZNA WSPANIAŁA BIEŻANOWSKA MARYJA
DO CIEBIE SIĘ UCIEKAMY...**



Z ŻYCIA PARAFII



SPRAWOZDANIE ZA 2016 ROK

STATYSTYKA

ŻYCIA SAKRAMENTALNEGO

(cyfry w nawiasie to dane za rok 2015)

Parafia liczy ponad 6 000 osób. 15 sierpnia 2012 r. z naszej parafii wyodrębniła się i została erygowana nowa parafia bł. Ks. Jerzego Popiełuszki w Os. Złocien - zmniejszyła się całkowita ilość mieszkańców parafii a co za tym idzie głównie ilość chrztów i przystępujących do Bierzmowania)

CHRZEST ŚW.

- wszystkie 87 (59)
- z parafii 73 (45)
- spoza parafii 14 (14)

BIERZMOWANIE – 55 osób (61)

NAJŚWIĘTSZY SAKRAMENT

- ilość udzielonych Komunii św. ok. 110 tys. (ok. 100 tys.)

- I Komunia św. - 62 dzieci (63)
- regularnie uczęszcza na Mszę św. niedziele ok. 35%

SAKRAMENT CHORYCH - chorzy odwiedzani w pierwsze piątki i soboty oraz na wezwanie – 496 osób (560),

chorzy odwiedzeni przez 2 nadzwyczajnych szafarzy - 224 (352)

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

- wszystkie 31 (21)
- z parafii 26 (16)
- spoza parafii – 5 (5)

POGRZEBY

- wszystkie 88 (79)
- z parafii 69 (67)
- spoza parafii 19 (12)

ZNACZĄCE WYDARZENIA 2016

ROK MIŁOSIERDZIA – zakończony 20 listopada
1050-lecie Chrztu Polski,

20.XI. – Akt oddania Chrystusowi Królowi,

Kanonizacja bł. Matki Teresy z Kalkuty,
Beatyfikacja Ks. Władysława Bukowińskiego, apostoła Kazachstanu,

2.VIII. - odejście do Boga Ks. Kard. Franciszka Macharskiego,

Rezygnacja Ks. Kard Stanisława Dziwisza i mianowanie nowym Metropolitą Ks. Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego, metropolity łódzkiego,

6 stycznia – III ORSZAK TRZECH KRÓLI z parafii Nowy Bieżanów do naszej świątyni,

31 maja – III Dzień Dziecka zorganizowany przy Domu Parafialnym,

Przygotowania do Świątowych Dni Młodzieży z udziałem Ojca Świętego Franciszka,
25- 31.VII Uroczystość Świątowych Dni Młodzieży,
W parafii gościliśmy ponad 1500 osób głównie z Chorwacji,
60-lecie kapłaństwa Ks. Wojciecha Wcisło i 30-lecie Ks. Mariusza Flanka,
140-lecie Szkoły Nr 124 i 50-lecie szkoły nr 111.

PRACE W ROKU 2016

W POSZCZEGÓLNYCH OBIEKTACH

Całością prac kierował i nadzorował

p. Ryszard Włosik

STARY KOŚCIÓŁ

- naprawa rynien, renowacja kinkietów i krzyża
RENOWACJA BAROKOWEGO CHÓRU, GŁÓWNEGO OLTARZA, OBRAZU MATKI BOŻEJ BIEŻANOWSKIEJ I CZEŚCI POLICHROMII W PREZBITERIUM.

PARAFIA OTRZYMAŁA 45 % DOFINANSOWANIE ZE SPOŁECZNEGO KOMITETU OCHRONY ZABYTKÓW KRAKOWA

NOWY KOŚCIÓŁ i sale katechetyczne

- konieczne prace remontowe przed Świątowymi Dniami Młodzieży (salki, łazienki)
- zakup i montaż 2 pieców gazowych do ogrzewania kościoła

CMENTARZ

- bieżące prace

DOM KULTURY

- bieżąca konserwacja

DOM PARAFIALNY

- bieżące remonty na ŚDM

STARA PLEBANIA

- bieżące remonty na ŚDM

Plany gospodarcze na rok 2017

- prace renowacyjne w zabytkowej świątyni, złożyliśmy wnioski na kontynuację prac, głównie na renowację dalszej części polichromii i ambony.

Dziękując za modlitwy, dobre rady, ofiary w roku 2016, życzę, byśmy pod koniec 2017 r. mogli również cieszyć się wspólnymi osiągnięciami przede wszystkim na polu duszpasterskim ale także na polu gospodarczym
Za 5 lat w roku 2022 parafia obchodzić będzie 600-lecie erygowania.

Ks. Proboszcz

10-LECIE KAPLICY MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

5 maja 2007 r. Jego Eksce-lencja Ks. Biskup Jan Zając podczas wizytacji kanonicznej poświęcił na-sza kaplicę Miłosierdzia Bożego. 10 lat po tym wydarzeniu warto przy-pomnieć historie powstania kaplicy. Przez wiele lat, miejsce pod wieżą pozostawało puste.

W czasie spotkań w grupach para-fialnych padały różne propozycje urządzenia tego miejsca. Kiedy Jan Paweł II poświęcił Bazylikę Miło-sierdzia Bożego w Łagiewnikach w 2002 r. kult Miłosierdzia Boże-go zaczął szybko się rozszerzać i to było impulsem by i w naszej parafii w nowym kościele powstała kaplica Miłosierdzia Bożego Projektantami wystroju kaplicy byli P. P. Joanna i Bogusław Kulkowie, mieszkający w naszej parafii. Oni także projektowali na bieżąco wystrój całego nowego kościoła. Polichromię w kaplicy wykonali P. P. Anna i Edward Osieccy także mieszkający w naszej parafii.

Pierwotnie w głównym ołtarzu umieściliśmy obraz Miłosier-nego Jezusa, pod nim w relikwiarzu



w kształcie tabernakulum znajdują się relikwie św. S. Faustyny.

Na ścianach po lewej i prawej stronie P.P. Osieccy wymalowali wize-runki apostołów Miłosierdzia Bożego, św. Siostry Faustyny i św. Jana Pawła II.

Na głównych filarach rów-nież obrazy apostołów Miłosierdzia Bożego – 2 obrazy świętych spoza Polski – św. Matki Teresy z Kalkuty i św. O. Pio i 2 obrazy mniej znanych,

Sługi Bożej Stanisławy Leszczyń-skiej, słynnej położnej z Oświę-cimiam, która z narażeniem życia w warunkach obozowych posługi-wała przy narodzinach dzieci i Bł. Bronisława Markiewicza, michality, twórcy Miejsca Piastowego, gdzie zorganizował ogromne zakłady wy-chowujące młodzież. Później zostały zamontowane witraże, a w ostatnich latach popiersia św. Jana Pawła II i Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki.

Nasza kaplica jest często od-wiedzana przez wiernych i zapewne pomaga nam w przeżywaniu spot-kań z Miłosiernym Jezusem. Dzie-ki naszej pięknej kaplicy możemy pogłębiać kult do Miłosiernego Je-zusa i dlatego jeszcze raz wyrażam ogromną wdzięczność projektantom, wykonawcom a przede wszystkim ofiarodawcom, którzy z wielkim en-tuzjazmem składali ofiary na urządze-nie naszej kaplicy. Niech Miłosierny Jezus nam błogosławi a jego pełni miłosierdzia apostołowie wypraszają nam zdrowie i miłosierne serca dla naszych bliźnich.

Ks. Proboszcz

100-LECIE OBJAWIEŃ MARYJNYCH W FATIMIE

13 maja - 13 października 1917 roku

HISTORIA OBJAWIEŃ FATIMSKICH

„Jestem Królową Różańca świętego. Przychodzę zachęcić wiernych do od zmiany życia, aby nie zasmucali grzechami swymi Zbawiciela, który jest tak obrażany, aby odmawiali różaniec, aby się poprawili i czynili pokutę za grzechy. Chcę, aby zbudowano tu kaplicę ku mej czci.” (13 października 1917)

Fatima – to imię które przez długi okres czasu kojarzyło się z treściami anty chrześcijańskimi, to imię, jedynej córki Mahometa – proroka pierwszego Czerwonego niebezpieczeństwa.

Boża Opatrzność sprawiła, że w czasie tworze-nia się drugiego Czerwonego niebezpieczeństwa – ate-istycznego komunizmu – imię Fatima, nabrało cudowne-go chrześcijańskiego znaczenia.

To właśnie w Fatima, Matka Boża Różańcowa, objawiła się trójce portugalskich pastuszków. W trze-cim roku I Wojny Światowej, Najświętsza Panna, zstą-piła na ziemię, by przekazać orędzie pokoju. Trzymała w ręku różaniec – broń, której mężczyźni mogliby użyć dla zakończenia wszystkich wojen, swoje czyste i nie-pokalone serce – otwierała dla grzeszników.

1916 r.

Pierwsze objawienie się anioła dzieciom w Loca do Cabeco w górach, dokąd codziennie udawały się ze swoją trzódkę. Były to: Łucja (10 lat) i jej kuzyni: Franciszek (9 lat) i Hiacynta (7 lat). Zatrwożonym dzieciom anioł powiedział: „Nie bójcie się, jestem Aniołem po-koju... Módlcie się razem ze mną: Boże mój, wierzę w Ciebie, uwielbiam Cię, ufam Tobie, kocham Cię! Przepraszam Cię za tych, którzy w Ciebie nie wierzą, którzy Cię nie uwielbiają, którzy Tobie nie ufają i którzy Cię nie kochają,„

Kilka miesięcy później, gdy dzieci były razem przy studni, anioł ukazał się im po raz drugi i powiedział: *Co robicie? Módlcie się, módlcie się wiele! Najświętsze Serca Jezusa i Maryi mają względem was zamiary pełne*

... dokończenie na stronie 10.



NADESŁANE DO REDAKCJI

SPOTKANIE NOWOROCZNE KS BIEŻANOWIANKA



W dniu 27 stycznia 2017 r. odbyło się klubowe Spotkanie Noworoczne. Impreza zgromadziła bardzo liczne grono członków, sympatyków i sponsorów KS Biezanowianka. Wśród zgromadzonych gości obecni byli m. in. przedstawiciele Dzielnicy XII, Parafii NMP w Krakowie, instytucji współpracujących z Klubem - Zespołu Szkół Nr 1, Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 12, Fundacji „Wygrajmy Siebie”, DK Dwór Czeczów oraz inni. Wśród obecnych byli również przedstawiciele sponsorów, firm Instal, Heban, Amara.

Imprezę od strony artystycznej wzbogacił występ chóru złożonego z uczniów V LO w Krakowie – zgromadzeni goście mieli przyjemność wysłuchania pięknego wykonania rozmaitych utworów – znanych (m. in. „Prząśniczka”) jak i mniej znanych.



Następnie podsumowano ubiegły rok – wśród osiągniętych celów wymieniono m. in. otwarcie nowoczesnego boiska treningowego, rozwój i sukcesy sekcji zapasów (w tym Mistrzostwo Polski jednego z młodzieżowców), sukcesy sportowe drużyny seniorów w piłce nożnej oraz reaktywację sekcji młodzieżowych piłki nożnej we współpracy z trenerem Gorszkowem.

Po prezentacji nastąpiło wręczenie pamiątkowych podziękowań dla osób zaangażowanych w rozwój Klubu. Najbardziej emocjonalną chwilą zarówno dla samej solenizantki, jak i wszystkich członków Klubu, były specjalne podziękowania i tytuł „Honorowego Gospodara Klubu” dla Pani Genowefy Szewczyk za ponad 50-letnią pracę na rzecz KS Biezanowianka.

Opracował: J. Salawa

NIEDAWNO BYŁA ICH GARSTKA - KS BIEŻANOWIANKA ODRADZA SIĘ ...

Miałem przyjemność uczestniczyć w noworocznym spotkaniu KS Biezanowianka. Dla wielu zaproszonych niespodzianka - dużo wspaniałych wydarzeń w minionym roku, powiało optymizmem na przyszłość. Na wstępie v-ce prezes klubu p. Jacek Małek witając gości powiedział bez ogródek - proszę Państwa, w Biezanowie, obok Szkoły Nr 124, DK Dwór Czeczów, Parafii Narodzenia NMP, kształtuje się nam perełka – to nowy, odrodzony klub sportowy - Biezanowianka.

Jak do tego doszło, opowiada o tym Jacek Małek? Poprzedziły to w 2015 roku, roku Jubileuszu 90-lecia Klubu, dwa wydarzenia. Pierwsze to budowa nowego treningowego boiska, ze sztuczną murawą i oświetleniem, oraz drugie wydarzenie, wybór nowego zarządu,



na którego czele stanął Mirosław Boryczko. Jeszcze niedawno była ich garstka, a teraz 11 osobowy zarząd, jak kula śnieżna, organizuje coraz więcej osób współpracujących z klubem. Postawiono na tym walnym zebraniu dwa cele; rozbudowę sekcji sportowych piłki nożnej i zapasów we wszystkich grupach wiekowych, oraz rozbudowę infrastruktury sportowej. Co zatem udało się?

W 2016 roku skutecznie zrealizowano następujące zadania. Stworzona przez p. Łukasza Gorszkowa sekcja piłkarska obejmująca dzieci od przedszkola („Akademia Piłkarska Łukasza Gorszkowa”) ostatecznie zostaje połączona z Klubem. Tak więc Skrzaty, Żaki, Orliki, Młodzicy, Trampkarze to teraz zespoły Biezanowianki. Dzięki wsparciu rodziców, wszystkie grupy biorą udział w zawodach. Grupa młodzików walczy w III lidze Małopolski. To wspaniała perspektywa. Starsi zawodnicy – seniorzy, od 92 lat uczestniczą w rozgrywkach, obecnie z powodzeniem występuje w A klasie. Rozgrywki prowadzone są na pełnowymiarowym boisku, z możliwością rozgrywek nawet III ligi. W czasie XXIII Dni Biezanowa Klub zorganizował Turniej Piłkarski o puchar Dyrektora SP nr 124, Rozgrywki Dzikich Drużyn, w których mógł wziąć udział każdy, pokazy gimnastyczne we współpracy z KS Korona, zawody Strong Man dla dzieci i dorosłych, oraz piękne pokazy zapaśnicze. W czasie pokazów obecny był Prezes Polskiego Związku Zapaśniczego Grzegorz Pieronkiewicz (na fotografii).



To właśnie z nim zainicjowano rozmowy o wsparciu budowy centrum zapaśniczego. Podczas czerwcowego otwarcia nowego boiska z udziałem Prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego, odbyły się piękne pokazy gimnastyczne, aerobiku sportowego i zapasów. Prezes Mirosław Boryczko dziękując Prezydentowi (a naprawdę jest za co!) powiedział „Bardzo dziękujemy Panie Prezydencie i prosimy o więcej”. Jak się później okaże prośba była skuteczna(!), pomimo nieoczekiwanej śmierci Prezesa PZZ. Zainicjowane w czerwcu rozmowy nie poszły na marne.



Prezes PZZ Grzegorz Pieronkiewicz z Prezydentem Krakowa Jackiem Majchrowskim podczas uroczystego otwarcia nowego boiska Biezanowianki na XXIII Dniach Biezanowa.

Rok 2016 to także znaczące imprezy Sekcji Zapasów. Zapaśnicy, z lokomotywą odbudowy sekcji zapaśniczej Jackiem Małkiem, zorganizowali: Mistrzostwa Polski w Zapasach Plażowych, Turniej zapaśniczy im. Władysława Bajorka (ponad 180 zawodników z całej Polski). Współpracując z Wojewódzką Komendą Straży Pożarnej i Stowarzyszeniem Górników Kopalni Soli Wieliczka przeprowadzono pokazy zapaśnicze w Kopalni Soli Wieliczka dla dzieci z domów dziecka oraz dzieci upośledzonych. W planach na ten rok jest dalsza kontynuacja turnieju im. Władysława Bajorka - zapowiedziało obecność ponad 250 zawodników z wszystkich znaczących ośrodków zapaśniczych Polski, prowadzone są rozmowy ze związkami i klubami z zagranicy. To wielkie wyzwanie dla Klubu, chwała dla naszego Biezanowa.

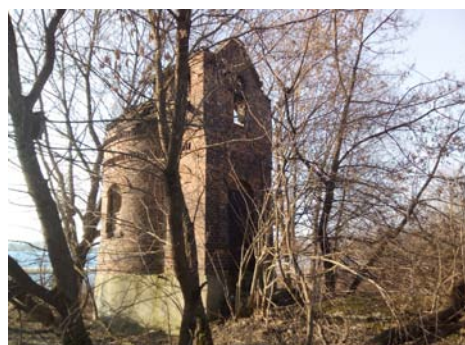
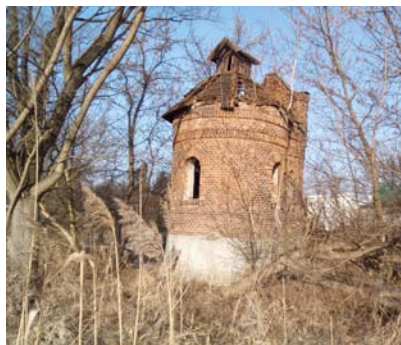
Wysiłki zarządu i widoczne efekty zostały dostrzeżone w Urzędzie Miasta Krakowa. Z funduszy Rady Dzielnicy XII zrealizowano koncepcję budowy nowej bazy klubu. Rada Miasta na wykonanie projektu budowlanego i przygotowanie budowy przeznaczyła kwotę 300 tys. zł. Prezydent zadeklarował dalsze finansowanie inwestycji budowy Centrum Sportu Zapaśniczego. Trwają rozmowy o wsparcie finansowe z Ministerstwa Sportu poprzez Zakład Infrastruktury Sportowej Kraków i Polski Związek Zapaśniczy.

Piętrowy obiekt o wymiarach 38 x 19 metrów będzie miał powierzchnię ponad 1700 m². Znajdzie się w nim siłownia o powierzchni 187 m² + sala do zajęć ruchowych 78 m². Będzie także w pełni przystosowana dla zapaśników sala o powierzchni blisko 250 m², sala dla sekcji gimnastycznej o powierzchni 155 m², dziewięć szatni, pokoje dla trenerów, sala konferencyjna, kawiarenka, dwa gabinety lekarskie i sauna z odnową biologiczną. Budynek jest na miarę XXI wieku, w części udostępniony dla mieszkańców Biezanowa i sympatyków Klubu. Zarządowi KS Biezanowianka należy życzyć powodzenia w realizacji wszystkich celów w roku 2017 i dalszych.

Stanisław Kumon

POMPOWNIA - historyczny obiekt na terenach ujęcia wody w Biezanowie

(foto: Stanisław Kumon)



ŚWIADECTWA - O BOŻYM MIŁOSIERDZIU

Św. Faustyna notuje w swoim Dzienniczku słowa P. Jezusa: „Łaski z mojego miłosierdzia czerpie się jednym naczyniem, a nim jest ufność. Im dusza więcej zaufa, tym więcej otrzyma” (Dz. 1578).

3 marca 2012 r. pod Szczekocinami doszło do czołowego zderzenia dwóch pociągów – było wiele ofiar. Zbigniew z Krakowa wspomina, jak wypadł z pociągu i znalazł się na dole wielkiego nasypu kolejowego na skraju lasu. Czuł ból potłuczonego ciała i słyszał jęki ludzi. Wspomina, że zaczął się modlić krzycząc: *Jezu, ufam Tobie*. Tymczasem z lasu wyszedł młody człowiek – jakby go przysłał Jezus – i razem z kolegą przetransportowali rannego na drugą stronę nasypu, bo z tej strony niemożliwy był dojazd karetki. Trwała akcja ratunkowa. Zbigniew czekał na karetkę i powtarzał w bólu: *Jezu, ufam Tobie*. Karetka zawiozła go do szpitala w Miechowie, ale operacje miał w szpitalu Rydygiera w Krakowie. Po trzech operacjach zaczął dochodzić do siebie, a przecież w tej katastrofie zginęło 16 osób. Gdy wrócił do domu, napisał „Dostałem od Jezusa drugie życie”.

Zbigniew (OM 86).

9 stycznia 2012 r. Krzysztof uległ tragicznemu wypadkowi: jadąc samochodem nagle zasłabł i stracił przytomność. Zdarzenie zauważyła przez okno swojego mieszkania pielęgniarka. Wybiegła i natychmiast zastosowała masaż serca i sztuczne oddychanie. Następnie karetka zabrała poszkodowanego do szpitala, a jego żona zaczęła odmawiać głośno i prawie rozpaczliwie koronkę do Miłosierdzia Bożego. W szpitalu w Kielcach okazało się, że kierowcy pękł tętniak aorty serca i lekarze dawali zaledwie 2 % szans na przeżycie. Po 12-godzinnej operacji na otwartym sercu chory walczył o życie prawie dwa miesiące.

Żona z dziećmi codziennie uczestniczyła we Mszy św. w szpitalnej kaplicy i codziennie błagali o zdrowie różańcem i koronką do Miłosierdzia Bożego. Żona pisze: „Tak, jak rodzice cieszą się z narodzin potomstwa, tak i my cieszymy się z otrzymanego daru życia, bo chory od kilku miesięcy jest z nami w domu, zdrowy i szczęśliwy, pełen siły i każdego dnia dziękuje za ocalone życie koronką do Miłosierdzia Bożego”.

Barbara (OM 89).

Początek marca 2004 r. W łazience doznała skurczu prawej nogi. Przez dwa miesiące poruszała się o kulach. Koleżanki z pracy, wioząc do kościoła na Niedzielę Miłosierdzia relikwie św. Faustyny, wstąpiły do niej, aby się modliła o zdrowie. 14 kwietnia skierowano ją do szpitala na operację. Po USG i badaniach lekarz powiedział: „Nie wiem, co się stało, ale operacja jest niepotrzebna”. Było to 18 kwietnia 2004 r. przed świętem Miłosierdzia Bożego. Pacjentka pisze: „Jestem przekonana, że wytrwała, gorąca i ufna modlitwa do Jezusa Miłosiernego za wstawiennictwem św. S. Faustyny pomogła mi uniknąć operacji”.

E. M. Melbourne, Australia (OM 91).

JEZU, UFAM TOBIE

(Na podstawie kwartalnika Orędzie Miłosierdzia)

Kazimierz



NASZA WIARA

MSZA ŚWIĘTA Komunia Święta



Modlitwa Pańska.

Obrzędy Komunii Świętej otwiera Modlitwa Pańska, czyli „Ojcze nasz”. Pełni ona zarazem rolę zwyczajnego przygotowania się na przyjęcie Ciała i Krwi Pańskiej. Jest to swoisty paradoks, że w przygotowaniu nas na przyjęcie Komunii Świętej uczestniczy sam Chrystus, bowiem to On nauczył nas tej modlitwy. On jest jej autorem, my zaś powtarzamy jedynie Jego słowa. Wraz z Jezusem zatem zwracam się pełen ufności do Boga Ojca, Ojca Jezusa i mojego Ojca. Fundamentem tego zaufania jest przekonanie, że Bóg kocha mnie tak, jak ojciec kocha swoje dziecko.

Treść tej podstawowej modlitwy chrześcijańskiej przybliży nam w prosty sposób św. Augustyn, zmarły w 430 roku. Oto jego rozważania:

„Gdy mówimy: »święć się Imię Twoje«, ożywiamy w sobie pragnienie, aby to Imię było uznawane przez wszystkich za święte, aby nie było znieważane. Przy słowach »przyjdź królestwo Twoje« pragniemy, aby dobro, prawda, miłość przebiły się na powierzchnię naszego życia, aby królestwo Ojca stało się rzeczywistością, chociaż wypełni się ono całkowicie dopiero w wieczności. Kiedy mówimy »bądź wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi«, prosimy Boga o łaskę posłuszeństwa, abyśmy spełniali Jego wolę, jak dziś spełniają ją aniołowie w niebie. Wołając »chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj« prosimy o podwójny rodzaj chleba. Przez słowo »dzisiaj« rozumiemy to wszystko, co jest nam potrzebne do życia doczesnego. Ale istnieje jeszcze inny chleb, eucharystyczny, sakrament wierzących. Ten Chleb spożywany w doczesności zapewnia nam osiągnięcie »dobrobytu« wiecznego.

Wymawiając słowa: »odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom« z jednej strony błagamy Boga o oczyszczenie nas z grzechów, z drugiej strony nakłada to na nas obowiązek podobnej, przebaczącej postawy wobec bliźnich. To przecież sam Chrystus przypomina: *jeśli nie przebaczycie ludziom ich przewinień, to i Ojciec wasz nie przebaczy wam wykroczeń waszych*. Nie można przecież przystępować do Stołu Pańskiego mając w sercu złość do siostry czy brata w wierze. Komunia - jedność z Bogiem byłaby wtedy nieprawdziwa”.

Modlitwa Pańska kończy się podwójną prośbą: „i nie wódz nas na pokuszenie” oraz „ale nas zbaw ode złego”. W pierwszej prośbie zachęcamy się do modlitwy, abyśmy pozbawieni Bożej pomocy nie ulegli pokusie, nie dali się zwieść błędom i nie załamali się w przeciwnościach.

Druuga prośba przypomina, że nie jesteśmy jeszcze doskonali, że jako ludzie jesteśmy podatni na pokusę, grzech czy jakkolwiek duchową słabość.

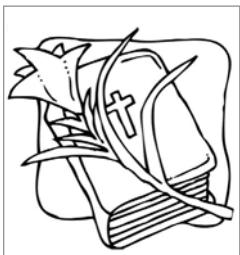
Tekst Modlitwy Pańskiej dopełniony jest bezpośrednio dodatkową prośbą kapłana. Rozpoczyna się ona od słów „wybaw nas, Panie, od zła wszelkiego...” i rozwija ostatnią prośbę z Ojcze nasz, błaganie całej wspólnoty o uwolnienie spod mocy zła. Wyraża ponadto nadzieję na powtórne przyjście Chrystusa. Dalekie jest to od lęku przed końcem świata, a raczej przeciwnie - wypełnione radosnym oczekiwaniem na „bycie razem” w Królestwie Bożym.

Przekazanie znaku pokoju.

Nieprzypadkowo tuż przed przyjęciem Komunii Świętej spotykamy we Mszy Świętej obrzęd przekazania sobie znaku pokoju. Nie może bowiem istnieć pełna komunია z Bogiem bez uczciwej, prawdziwej komunii - jedności - z naszymi bliźnimi. Dlatego ważne jest uzewnętrznienie tej wspólnoty z „siostrą czy bratem w Chrystusie” poprzez zwyczajny, prosty, ludzki gest nazywany kiedyś „pocałunkiem pokoju” lub, jak podpowiadają nam dzisiejsze przepisy liturgiczne, „znakiem pokoju”. Skłócenie nie możemy przecież zasiadać do Stołu Pańskiego. To sam Chrystus pouczał nas w Kazaniu na Górze: „Jeśli przyniesiesz swój dar przed ołtarz i tam wspomnisz, że twój brat ma coś przeciwko tobie, zostaw dar swój przed ołtarzem, idź pierwszej i pojednaj się z twoim bratem”. Przekazanie treści i znaku pokoju dokonuje się w liturgii Mszy Świętej trzyetapowo. Najpierw kapłan przypomina nam ewangelijną scenę spotkania Chrystusa z apostołami. Chrystus wtedy zapewnił słuchających: „Pokój zostawiam wam, pokój mój wam daję. Nie tak, jak daję świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się nie lęka”.

Czy nie zastanawia nas fakt, że pierwszymi słowami zmartwychwstałego Chrystusa skierowanymi do wszystkich apostołów było pozdrowienie czy nawet orędzie: „Pokój wam”? Chrystus zdaje się ogłaszać obecnym: „Ja sam jestem pokojem dla was”. „Pokój” w ustach Chrystusa oznaczał coś więcej niż tylko brak wojny czy kłótni. Zgodnie z kulturą czasów Chrystusa pokój oznaczał harmonię pomiędzy Bogiem a człowiekiem, a potem harmonię, zgodę i jedność ludzi między sobą. Dlatego to słowo „pokój” jest obecne w liturgii przy obchodach głównych tajemnic naszej wiary, np. przy narodzinach Chrystusa, przy Jego zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu, w Kazaniu na Górze itd.

... dokończenie na stronie 10.



EGZEGEZA BIBLIJNA

DRUGA KSIĘGA MACHABEJSKA PRZEŚLADOWANIA RELIGIJNE



Żydzi z jerozolimskich elit popierają hellenistyczną Syrię, co uwidoczniła się również w momencie, gdy syryjski minister Apoloniusz udaje się z oficjalną wizytą do Egiptu na intronizację (a może też na uroczystość zaślubin) tamtejszego władcy, Ptolemeusza VI Filometora. Przybywając do Jerozolimy, zatrzymuje się w niej, gdzie zostaje przyjęty przez Jazona z wyrazami czci i entuzjazmu. Jazon jednak trawiony jest ambicją zostania arcykapłanem. Lecz właśnie wtedy na scenę wchodzi Menelaos, brat tego samego Szymona, który odegrał tak niesławną rolę w zdradzeniu Heliodorowi tajemnic skarbca świątynnego (3,4). Udawszy się do króla Antiocha IV, kupuje on za potężną sumę arcykapłaństwo dla siebie, skutkiem czego Jazon musi uciec z Jerozolimy w rejon Transjordanii, do kraju Ammonitów.

Przed nami - bardzo niejasny obraz, który zaciemnia się coraz bardziej. Zostawszy już arcykapłanem, Menelaos nie wypłaca królowi syryjskiemu obiecanej sumy i zostaje wezwany do stawienia się przed jego obliczem. W międzyczasie dochodzi do zamieszek w miastach Tars i Mallos, dlatego też Antioch musi tłumić bunt, pozostawiając stolicę regentowi; jest nim Andronik, jeden z jego ministrów. Menelaos przekupuje go, przekazując mu złote sprzęty świątynne. Prawowity arcykapłan - Oniasz, żyjący na wygnaniu w okolicach Antiochii, stanowczo potępia ten świętokradzki gest, lecz wkrótce potem ginie, zamordowany przez Andronika, a tak naprawdę przez Menelaosa, który go do tego nakłonił. Tak oto umiera sprawiedliwy Oniasz, lecz szerokie rzesze ludności żydowskiej, nie mogąc znieść tej hańby, donoszą o wszystkim Antiochowi IV, który akurat zakończył swoją ekspedycję.

Andronik, odpowiedzialny za zbrodnię popełnioną na Oniaszu, ponosi śmierć dokładnie tam, gdzie zginęła jego ofiara. Na czas swojej nieobecności w Jerozolimie Menelaos wyznaczył zastępcę, swojego brata Lizymacha, znienawidzonego przez lud; musi on teraz stawić czoło wybuchowi niezadowolenia, dozbrajając swoich zwolenników. Lecz gniew ludu bierze górę i Lizymach zostaje zabity opodal skarbca świątynnego, który wcześniej złupił.

W międzyczasie Antioch IV podejmuje decyzję osądzenia Menelaosa. Z Jerozolimy przybywają do Tyru przedstawiciele rady starszych, celem złożenia zeznań przeciw niemu, lecz oto raz jeszcze Menelaos za pomocą przekupstwa przekonuje jednego z królewskich ministrów, Ptolemeusza, aby poparł jego stronę

przed Antiochem IV. Antioch, przebiegle wprowadzony w błąd, nie tylko oficjalną drogą uwalnia Menelaosa od wszelkich zarzutów, lecz skazuje na śmierć delegację żydowską. Ta jaskrawo niesprawiedliwa decyzja budzi powszechny gniew.

Jak należało się spodziewać, stan spraw wewnętrznych w Izraelu pod rządami arcykapłana skorumpowanego i nieprawego, osiągnął poziom najwyższej degeneracji. Na tym tle łatwo zrozumieć reakcję Machabeuszów wobec rządzącej klasy żydowskiej.

Zdarzenia w Jerozolimie nabierają rozpędu wraz z rozpowszechnieniem się fałszywych pogłosek o śmierci Antiocha. Jazon z kraju swego wygnania wykorzystuje tę sytuację, pragnąc odebrać Menelaosowi jego urząd. Atak nie przyniósł oczekiwanego rezultatu i zakończył się przelewem krwi. Jazon musi więc ponownie udać się na banicję, poza Jordan. Tam ściga go król Nabatejczyków Aretas, zmuszając go do ucieczek z miasta do miasta, aż po szukanie azylu u Egipcjan, a na koniec u Spartan, gdzie umrze wśród narodu uchodzącego za spokrewniony z Izraelem (por. 1 Mch 12,21). W ten sposób opada kurtyna za jednym z bohaterów księgi, którego autor biblijny ocenił bardzo krytycznie za jego pychę i złość.

Antioch IV, obawiając się, że jerozolimskie zamieszki mogły być próbą buntu przeciw jego rządowi, przy pomocy wojska okupuje miasto, wycinając masowo miejscową ludność (liczba zabitych jest jednak przesadzona, co ma podkreślać rozmiary mordu); wchodzi też na teren świątyni, życzliwie przyjęty przez arcykapłana Menelaosa, który jest zdrajcą i bezbożnikiem. Profanację tę dopuścił sam Bóg w ramach kary za niewierność Izraela. Tak przynajmniej ów fakt, nader dramatyczny i wstrząsający, przedstawia się w tej księdze. Znamienna jest obserwacja autora natchnionego: „Pan jednak nie wybrał ludu ze względu na świątynię, ale świątynię ze względu na lud”. Tak więc związki Boga z Izraelem zostają ukazane w kategoriach materialnych i przestrzennych, przez pryzmat miasta i ziemi świętej. Jeśli tylko lud żyje w harmonii ze swoim Panem, wówczas również świątynia staje się terenem Jego przebywania; w przeciwnym razie jest to zwykłe miejsce, jak wiele innych (por. nauczanie proroków, na przykład Jr 7).

Po dokonanej masakrze i obrabowaniu miasta Antioch powraca do swojej stolicy, Antiochii, zostawiając w Izraelu niektórych swoich urzędników. Są to: niejaki Filip (zarządzający Jerozolimą przy boku zdrazieckiego arcykapłana Menelaosa), Andronik (w Samarii,

górze Garizim) i Apoloniusz, postać już znana, o wielkim znaczeniu (był on „mizarchą”, to znaczy dowodzącym oddziałami najemników pochodzących z Myzji, jednego z regionów Azji Mniejszej). Ów ostatni ponownie dziesiątkuje mieszkańców Jerozolimy, wykorzystując do tego spoczynek szabatu. Na tle ciągłych ucisków i przelewanej krwi pojawia się Juda Machabeusz, wódz powstania, którego początek ma za tło pustynię.

Położenie Izraela jest dramatyczne. Antioch IV chce siłą narzucić Żydom grecką kulturę i wierzenia. Świątynia jerozolimska zostaje poświęcona Zeusowi Olimpijskiemu, podczas gdy sanktuarium Samarytan, znajdujące się na górze Garizim - Zeusowi Opiekuńczemu, zresztą nie bez przyzwolenia samych tubylców, żyjących w tradycyjnym konflikcie z Żydami. Autor natchniony w ciemnych obrazach przedstawił atmosferę zepsucia, które zaczyna panować w świętym mieście, przekształconym już w ośrodek pogański. Tych, którzy uparcie trwali przy tradycjach żydowskich, ciężko karano i poddawano represjom. Obrzezanie i szabat były zabronione, dlatego też stronicę księgi, jakie teraz czytamy, opowiadają o męczeństwie, które stało się udziałem praktykujących Żydów, oraz o prześladowaniach spowodowanych przez obywateli miast hellenistycznych, takich jak Ptolemaida (dzisiejsze Akko, port w północnej Palestynie). Mamy tu do czynienia z prawdziwym martyrologium żydowskich męczenników tamtej doby.

Autor przedstawia nam własną interpretację tych szokujących wydarzeń: prześladowanie odbierane jest przez niego jako moment oczyszczenia narodu ze swoich grzechów, zanim popadnie on w jeszcze głębszą przepaść. Jest to wytłumaczenie pełne ufności, które próbuje usprawiedliwić ból przepełniający Izraela. Jest ono również zachętą do odwagi dla tych wszystkich, którzy pozostając w społeczeństwie niechętnie do nich nastawionym, przeżywają moment słabości i chcieliby mu ulec. W tym kontekście podany zostaje wspaniały przykład wierności Panu i Jego prawom. Chodzi o Eleazara, jednego z uczonych w Piśmie, to znaczy znawcę i wykwalifikowanego interpretatora Biblii.

Zmuszany do jedzenia wieprzowiny, zakazanej przez normę dotyczącą czystości pokarmowej (znany to już z lektury Księgi Kapłańskiej), jest gotów raczej umrzeć, niż naruszyć święte prawa. Pomimo nacisku ze strony przyjaciół, którzy doradzają mu, aby tylko udawał, że spełnia królewski nakaz, Eleazar chce swą nieustępliwością dać dobry przykład przyszłym pokoleniom, które nie odstąpią od wierności tradycji ojców właśnie ze względu na postawę przedstawioną przez kogoś w podeszłym wieku, kto zachowuje tę wierność aż do końca. Mowę Eleazara można więc uznać za swego rodzaju program.

Przekaz o męczeństwie Eleazara posługuje się swobodną techniką narracyjną, nie mając pretensji kro-

nikarskich, lecz raczej dydaktyczne, służące umocnieniu żydowskich czytelników, aby zachowali swą wiarę nawet wówczas, gdy zostaną poddani prześladowaniom ze względu na „święte i godne czci prawa”. I tak mamy przed sobą obraz judaizmu poddanego próbie, zwłaszcza zaś zaatakowanego w swoich wartościach, w swoich ideałach, w swym rygorystycznym i w wielu wypadkach dosłownym przestrzeganiu wielkich i małych przykazań, bez robienia różnic i dopuszczania wyjątków. Księga wydaje się więc być swoistą zachętą o charakterze dydaktycznym.

Równie piękny i budujący jest przykład siedmiu synów i ich matki, cenny również dla tradycji chrześcijańskiej, która będzie traktować „siedmiu braci machabejskich” (związani byli z buntem Judy Machabeusza, choć absolutnie nie mieli nic wspólnego z pięcioma braćmi z rodu Machabeuszów, którzy dali początek powstaniu przeciwko władzy syrohellenistycznej) jak świętych. Epizod ten nie wymaga streszczeń, zasługuje bowiem na bezpośrednią lekturę. Jego treść jest przejrzysta, podobnie jak gatunek literacki zastosowany tu przez autora. Jest to gatunek tzw. „akt męczenników”, obecny również w Księdze Daniela, który osiągnie wielką popularność w epoce chrześcijańskiej, w czasach pierwszych prześladowań.

Zadowolimy się tutaj tylko muśnięciem niektórych tematów i wątków. Pragniemy głównie zwrócić uwagę na to, że matka i bracia machabejscy mówią „językiem ojców”, którym był hebrajski (w rzeczywistości jednak używano wówczas aramejskiego), aby zaakcentować odrzucenie przez nich kultury greckiej i zamanifestować przyłgnięcie do własnego dziedzictwa duchowego. Uczulamy również na fakt, że opis tortur nie stroni od przesady, aby tym wydatniej ukazać heroizm męczenników i ich bezdyskusyjną wytrwałość. Ten aspekt przypomina swym stylem „akta męczenników” (chodzi głównie o chrześcijan), którym towarzyszą wątki legendarne. Bardzo ważną i charakterystyczną dla epoki judaizmu sprawą jest wiara w zmartwychwstanie po śmierci: „Król świata jednak nas, którzy umieramy za Jego prawa, wskrzesi i ożywi do życia wiecznego... Z Nieba je (ręce) otrzymałem, a spodziewam się, że od Niego ponownie je otrzymam... (bo mogą) pokładać nadzieję w Bogu, że znów przez Niego zostaną wskrzeszeni”. Dla bezbożników jednak „naprawdę nie będzie zmartwychwstania do żyda”. Taki styl, odznaczający się wielokrotnymi powtórzeniami i mocnym przekonaniem, odzwierciedla utwierdzoną już wiarę w życie pozagrobowe we wspólnocie z Bogiem (tak też jest w Księdze Mądrości, która powstała w tym samym czasie i która również ukazuje szczęśliwą „wieczność życia” ludzi sprawiedliwych).

Inny z przedstawionych tutaj argumentów religijnych dotyczy stworzenia wszystkich rzeczy z niczego. „Proszę cię, synu - mówi matka - spojrzysz na niebo

i na ziemię, a mając na oku wszystko, co jest na nich, zwróć uwagę na to, że z niczego stworzył je Bóg i że ród ludzki powstał w ten sam sposób” (7,28). Jest to bezpośrednie sformułowanie doktryny o stworzeniu, która pojawiła się w formie symbolicznej już na pierwszych stronicach Księgi Rodzaju, lecz teraz znalazła swoją dokładną definicję poprzez zastosowanie o wiele precyzyjniejszej terminologii greckiej.

Także ten temat jest ukierunkowany na wiarę w zmartwychwstanie, rozumiane jako rodzaj nowego stworzenia, co prowadzi wierzących ku nowemu życiu z Bogiem. Cały człowiek, nie tylko dusza, zostaje zaangażowany w tę transformację. Tego typu wiara, która odegra potem wielką rolę w rozumieniu paschy

chrześcijańskiej, już teraz jest dobrze przedstawiona i zdefiniowana w obrębie wierzeń judaistycznych.

Opis heroizmu siedmiu synów i ich dzielnej matki kończy się apelem ostatniego syna, który wyznaje wiarę w zmartwychwstanie i w jedyne Boga - Pana wszechrzeczy i wszystkich osób; ten Bóg jest również Panem Antiocha IV, który czynił się równy bogom.

W ten sposób kończy się opowiadanie, które - jak zaznaczyliśmy - chce być pochwałą niewzruszonej wiary Żydów, nawet w momencie najokrutniejszych prześladowań, zarówno tych sprowokowanych hellenizacją narzucaną na siłę przez Antiocha, jak i innymi okolicznościami i w odmiennym kontekście.

oprac. Ks. Grzegorz Ł.

... dokończenie ze strony 7.

Dzisiaj nośnikiem i miejscem tego pokoju jest Kościół, gdyż Chrystus jest jego Głową i Założycielem. Zatem każde przybliżenie Chrystusa do serc ludzkich zwiastuje pokój. Pierwsi usłyszeli o tym pasterze z Betlejem. Dziś przed przyjęciem Komunii Świętej my wszyscy to słyszymy. Ale pokoju, harmonii, już na poziomie czysto ludzkim, nie ma bez ducha jedności. Dlatego celebrans błaga Boga w naszym imieniu o „doprowadzenie nas do pełnej jedności”, czyli prawdziwej wspólnoty.

W obrzędzie przekazania znaku pokoju następuje teraz drugi element - życzenie celebransa, aby „pokój Pański był zawsze w nas”.

Rozłożone szeroko w tym momencie ręce celebransa chcą ogarnąć wszystkich uczestników Mszy Świętej. Nasza wspólna odpowiedź: „i z duchem twoim” jest starożytnym potwierdzeniem wyrażenia zgody na przekazywane pozdrowienie.

Trzecim elementem obrzędu pokoju jest jego uzewnętrznienie, czyli przekazanie. O sposobie jego wykonania decydują poszczególne konferencje Episkopatu. Nasi biskupi polecają, aby znak pokoju przekazać stojąc na swoim miejscu, poprzez skłon głowy w kierunku osób najbliższych nas stojących. We Mszach Świętych z udziałem małych grup można ten znak przekazać poprzez podanie ręki.

oprac. Ks. Grzegorz Ł.

... dokończenie ze strony 3.

miłosierdzia... Ofiarowujcie nieustannie Zbawicielowi wasze modlitwy i ofiary... jako wynagrodzenie za tyle grzechów, jakimi jest obrażany i na uproszenie nawrócenia grzeszników.

Około dwa miesiące później anioł ukazał się tym samym pastuszkom po raz trzeci w Loca do Cabeco, ukląkł i odmówił modlitwę: *O Trójco Przenajświętsza, Ojczy, Synu i Duchu Święty, uwielbiam Was w najgłębszej pokorze, ofiarując najdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecne na wszystkich ołtarzach świata jako wynagrodzenie za zniewagi, świętokradztwa i obojętność, Jakimi jest obrażany. Przez nieskończone zasługi Jego Serca Najświętszego, przez przyczynę Niepokalanego Serca Maryi proszę o łaskę nawrócenia dla biednych grzeszników... Pożywajcie Ciało i Krew Jezusa Chrystusa, którego ludzie niewdzięczni w sposób tak straszny znieważają...*

W ten sposób Anioł Pański przygotował troje pokornych pastuszków do nawiedzin Niepokalanej Dziewicy.

1917 r.

• 13 maja

Pierwsze objawienie się Matki Bożej trzem pastuszkom: Łucji i jej kuzynom Frankowi z siostrą Hiacyntą. Z prawdziwie matczyną czułością odezwała się

do przerażonych nieco dzieci: *Nie bójcie się, nic złego wam nie zrobię. Jestem z Nieba. Chcę was prosić, byście tu przyszli sześć razy z rzędu o tej samej godzinie, 13-tego każdego miesiąca. W październiku powiem wam kim jestem i czego od was pragnę... Odmawiajcie codziennie różaniec, aby wyprosić pokój dla świata.*

• 13 czerwca

W drugim objawieniu Matka Boża ponowiła prośbę: *Chcę, abyście odmawiali różaniec i nauczyli się czytać „. Na prośbę, by ich troje zabrała z sobą do Nieba, Pani odpowiedziała: „Wkrótce zabiorę Hiacyntę i Frania. Ale ty musisz pozostać tu na ziemi dłużej... Ja cię nigdy nie opuszczę. Moje Serce Niepokalane będzie twoją ucieczką i drogą, która cię zaprowadzi do Boga.*

• 13 lipca

Podczas trzeciego objawienia dzieci otacza już ponad pięć tysięcy osób. Nikt jednak, oprócz dzieci, nie widzi Pani, która prosi: *W dalszym ciągu odmawiajcie codziennie różaniec na uproszenie pokoju... Ofiarujcie się za grzeszników i powtarzajcie często, zwłaszcza spełniając jakąś ofiarę: O Jezu, to z miłości do Ciebie za nawrócenie grzeszników... Przyjdę, aby prosić o poświęcenie Rosji memu Niepokalanemu Sercu i o Komunię świętą wynagradzającą w pierwsze soboty. Przed odejściem Pani poleciła dodawać po każdej dziesiątce różańca: O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, chroń*

od ognie piekielnego; zaprowadź do nieba wszystkie dusze, a szczególnie te, które najwięcej potrzebują Twego miłosierdzia.

• 19 sierpnia

Czwarte objawienie miało miejsce w Valinhos, sześć dni później od zamierzonego terminu, ponieważ burmistrz miasta, mason, trzymał dzieci w więzieniu w celu wydobywania z nich tajemnicy powierzonej im przez Panią, lecz bezskutecznie.

Pani z czułością wyraziła współczucie swym małym przyjaciółkom z powodu cierpień, jakich stały się ofiarą. Poleciała im: *Chcę, abyście nadal odmawiali codziennie różaniec*. Zapowiedziała cud w ostatnim miesiącu i na koniec dodała: *Módlcie się, módlcie się bardzo, gdyż wiele dusz idzie do piekła, bo nie ma nikogo, kto by się za nie ofiarował i modlił*.

• 13 września

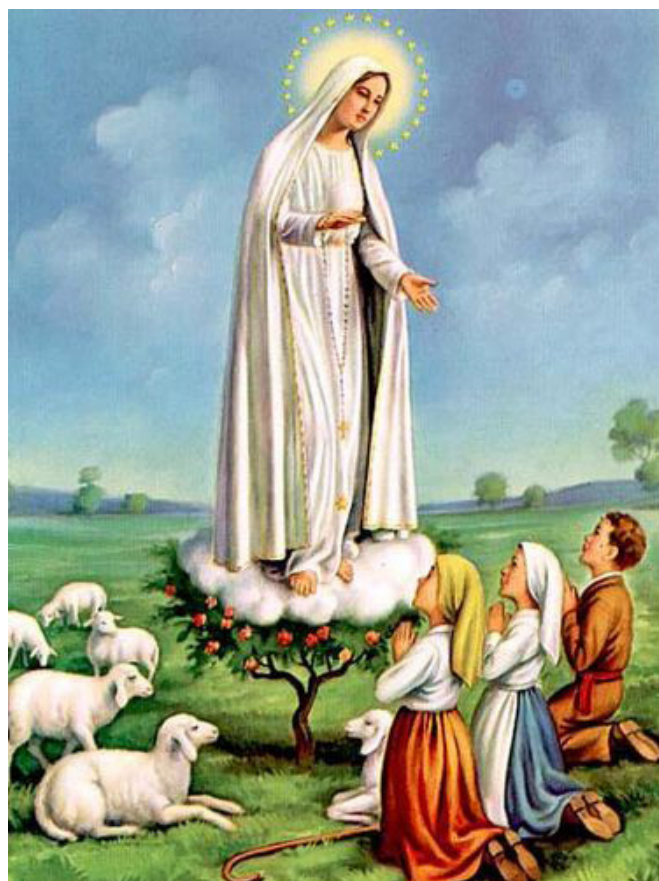
Tym razem w miejscu objawień zgromadziło się ponad 25 tysięcy osób. Wszyscy ujrzeli biały obłok, który otoczył dąb i dzieci w chwili, gdy ukazała się Pani. Równocześnie spadały z nieba jakby białe kwiaty, które rozpyły się w powietrzu, zanim zetknęły się z ziemią. Pani znów nalegała na dzieci: *Odmawiajcie w dalszym ciągu różaniec na uproszenie zakończenia wojny. Bóg jest zadowolony z waszych ofiar*.

• 13 października

Cała Portugalia z wielkim napięciem oczekiwała na ten dzień. Mimo ulewnego deszczu, w miejscu objawień zebrało się ponad 50 tysięcy osób. Wspólnie odmawiano różaniec. Pani przedstawiła się dzieciom: *Jestem Królową Różańca świętego. Przychodzę zachęcić wiernych do zmiany życia, aby nie zasmucali grzechami swymi Zbawiciela, który jest tak obrażany, aby odmawiali różaniec, aby się poprawili i czynili pokutę za grzechy. Chcę, aby zbudowano tu kaplicę ku mej czci*. Wtem Łucja zwraca się do zebranych: „Patrzcie na słońce!”

W tej chwili deszcz przestaje padać i chmury się rozpraszają. Ukazuje się słońce, podobne do tarczy srebrnej i poczyną się obracać jakby koło ogniste. Ziemia, drzewa, skały, ludzie, wszystko przybiera kolejno barwę żółtą, różową, niebieską i fioletową. Słońce zatrzymuje się na chwilę. I znów poczyną się obracać jako olbrzymia tarcza. Zatrzymuje się po raz drugi, by Ta chwilę ponowić swój „taniec” fantastyczny, trwający dziesięć minut. Gdy zebrani oprzytomnieli stwierdzili, że mają suche ubrania.

Bp Leirii stwierdził w liście pasterskim z 1930 roku: „Świadcami tego zjawiska, nie odnotowanego przez żadne obserwatorium astronomiczne, a zatem nie będące zjawiskiem natury, byli ludzie wszystkich środowisk i klas społecznych, wierzący i niewierzący, dziennikarze głównych portugalskich dzienników a także osoby oddalone o wiele kilometrów, co wyklucza możliwość zbiorowej halucynacji”.



W 1910 r., a więc siedem lat przed objawieniami Matki Bożej w Fatimie, władzę w Portugalii przejęła masoneria. Rządzący postanowili zniszczyć Kościół katolicki w ciągu dwóch pokoleń. Nowa, walcząca z Bogiem władza ogłosiła, że katolicyzm jest największym wrogiem ludzkości, opium dla ludu, i dlatego należy go jak najszybciej unicestwić.

Kiedy masoneria przejęła władzę w Portugalii, rozpoczęło się okrutne prześladowanie Kościoła, represjonowanie osób duchownych i świeckich; wiele z nich poniosło śmierć męczeńską. Prymasa Portugalii oraz najbardziej niewygodnych biskupów i kapłanów wypędzono z kraju. Lizbona została ogłoszona w 1915r. ateistyczną stolicą świata. Rodzinę królewską wymordowano do ostatniego dziecka. I właśnie wtedy, gdy w Portugalii trwało wielkie prześladowanie ludzi wierzących, gdy cała Europa była terenem krwawych walk pierwszej wojny światowej, a władzę w Rosji przejmowali komuniści, Pan Bóg w nadzwyczajny sposób zapelował do ludzkich sumień poprzez objawienia Matki Bożej w Fatimie. Maryja ukazywała się tam trojgu małym dzieciom: dziesięcioletniej Łucji, dziewięcioletniemu Franciszkowi i siedmioletniej Hiacyncie.

Ateistyczne władze, przestraszone rozwojem wydarzeń w Fatimie, zaareztowały Hiacyntę, Franciszkę i Łucję. Pod groźbą strasznych tortur starały się wymusić na nich zeznania, że nie ma żadnych objawień Matki Bożej. Dzieci pozostały jednak nieugięte i dlatego po kilku dniach wypuszczono je na wolność.


SRK

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁANIA ZA MINIONY ROK



Rok 2016 był dla SRK ważnym i znaczącym rokiem. Stowarzyszenie wykonując swe statutowe zadania skierowane do rodzin, dzieci i młodzieży, parafii i społeczności lokalnej - od dwóch lat zmagало się z pozwem sądowym. Proces wytoczony p. Annie Leszczyńskiej Lenda (jako prezes SRK działała w imieniu zarządu) miał za zadanie wykazać, iż naruszyła dobra osobiste dyrektorki przedszkola, pomagając rodzicom w walce o katolickie wychowywanie dzieci i wyrażającym sprzeciw wobec dyskryminacji katolików w samorządowej placówce. Jako Stowarzyszenie zdaliśmy ten egzamin, choć na początku wydawało się, że sąd nie podziela naszych argumentów. Po pięciu rozprawach jest prawomocny wyrok. Razem z rodzicami wygraliśmy batalię o naukę religii, krzyże, kolędy i jasełka w Przedszkolu nr 135, przedszkolu obchodzącym niedawno 70 - lecie istnienia. Sąd jednoznacznie oddalił pozew Anny Prasil, byłej dyr. Przedszkola 135 o naruszenie jej dóbr osobistych przez prezesa SRK, co jakoby miało się wiązać z późniejszym przegraniem konkursu na kierowanie placówką. Zeznania świadków powołanych przez SRK (13 osób) potwierdziło naruszanie praw rodziców do wychowania swoich dzieci w wierze katolickiej. Relacjonująca proces TVP – kronika krakowska, nazwała takie zdarzenie wprost - dyskryminacją. Od dwóch lat w przedszkolu nie ma żadnych problemów z symboliką świąteczną, śpiewanie kolęd, przygotowywaniem jasełek. Z uwagi na duże zainteresowanie, występy jasełkowe przedszkolaków odbywają się w auli pod kościołem, gromadząc tłumy.

W podziękowaniu za poświęcony czas i odważne zeznania zaprosiliśmy grono obrońców krzyża do kina na wspólne obejrzenie filmu „Wołyń”, jak również na spotkanie opłatkowe w nowym 2017 r. Wygrany proces to także uratowane dziesiątki tysięcy złotych, których parafialne stowarzyszenie po prostu nie miało.

Dużym sukcesem jest również spełnienie przez SRK warunków do pozyskiwania 1% z podatków dla Organizacji Pożytku Publicznego. Za 2015 pozyskano kwotę ponad 1500 zł. Warto wspomnieć, że darczyńcami byli członkowie SRK i ich rodziny, jak również renciści, którym PIT-y uzupełniała bezpłatnie p. Helena Pater. W roku 2017 nie zbieramy 1%. Namawiamy jednak aby mieszkańcy naszego Biechanowa ofiarowali swój 1% na inne Biechanowskie organizacje lub chore dzieci jako sprawę wyższej wagi. Przypominam, że jeżeli nie wskażemy, komu chcemy dać nasz 1 %, Urząd Skarbowy zrobi to za nas. Ale czy na dobry i zbożny cel, tego nie jesteśmy pewni.

Realizacja naszych celów i zadań zawartych w planie na 2016 rok wygląda następująco:

1. Zorganizowaliśmy 4 stycznia spotkanie opłatkowe dla członków stowarzyszenia w KDK Eden. Jesteśmy największym parafialnym zespołem i spotkanie związane jest z Mszą św. odprawianą zwyczajowo w pierwszą środę miesiąca. Po opłatku i śpiewie kolęd odbywa się tradycyjne zebranie organizacyjne. Nie doszedł do skutku zainicjowane Opłatek dla samotnych gdyż nie było zgłoszeń.

2. W zimowe ferie zorganizowane zostało zimowisko dla 60 dzieci w Poroninie, w pięknym Ośrodku Wypoczynkowym Limba, prowadzonym przez bardzo sympatyczne małżeństwo Halinę i Piotra Rzakosz. Dzieci codziennie korzystały z wyciągu narciarskiego w Suchem, relaksowały się w źródłach termalnych w Szaflarach oraz rozegrały 16 konkurencji w Zimowiskowej Olimpiadzie Sportowej. Zwycięzcy zostali nagrodzeni słodyczami i dyplomami. W ciągu ferii był czynny Katolicki Dom Kultury Eden, gdzie wieczorami gromadziła się młodzież grając na komputerach, w bilarda, tenisa stołowego, piłkarzyki, szachy i inne gry stolikowe, np.: Liberum veto.

3. Kolejny rok, już po raz dwudziesty trzeci, zorganizowaliśmy Dni Biechanowa. Naszymi partnerami była Szkoła Podstawowa nr 124, DK Dwór Cieczów, KS Biechanowianka, Parafia Narodzenia NMP, Rada Dzielnicy XII i Harcerski Szczep „Uroczysko”. Ta dwudniowa, rodzinna uroczystość miała jak zwykle charakter integracyjny i charytatywny. Cieszyły nas tłumy Biechanowian, radośnie się witających i rozmawiających. Występy estradowe i pokazy sportowe cieszyły młodszych i starszych. Hasło „Ważne sprawy” połączyły nas, Polaków. Jak zwykle organizowaliśmy spotkanie Jubilatów 50 i 25 lecia małżeństwa.

4. 19 czerwca gościliśmy w parafii i Edenie przyjaciela, misjonarza księdza Marka Gizickiego. Podczas niedzielnych Mszy św. głosił kazania a wieczorem spotkał się z nami w KDK EDEN. Były ciekawe zdjęcia, informacje o kulturze i zwyczajach parafian, także Masajów. Towarzyszem w misyjnym pobycie ks. Marka w Tanzanii jest ks. Krzysztof Kasprzak, który niedawno był w Biechanowie z okazji ślubu swoich byłych oazowiczów. Księdzu Markowi życzymy zdrowia, sił i szczęśliwego powrotu kiedy już zakończy misję! Trwa ona już 15 lat!!! Przy okazji złożyliśmy księdzu Markowi gratulacje pięknego jubileuszu.

Rok 2016 to 50 lecie urodzin, 50 lecie włączenia w spo-

łeczność Kościoła poprzez chrzest św i 25 lat kapłaństwa!!!

5. Zgodnie z planem została zorganizowana kolonia letnia w Kołobrzegu dla ponad 130 dzieci. Ponad 16 zostało dofinansowanych z funduszy pozyskanych podczas Dni Biezanowa, ale i cała kolonia nie była kosztowna. Pobyt w Kołobrzegu był bardzo atrakcyjny; codzienne plażowanie i kąpiel morska, zwiedzanie Muzeum Oręża Polskiego, zabytkowej Starówki i pobyt w kinie. Codzienny sport na świeżym powietrzu pod okiem instruktora sportowego zapewniły zdrowy wypoczynek dzieciom i młodzieży. Jak zawsze członkowie SRK mogli również skorzystać z wypoczynku w ramach wczasów rodzinnych. Sierpniowa akcja „Lato w mieście” dla młodszych dzieci nie doszła do skutku z powodu braku wykwalifikowanej kadry. KDK Eden był wieczorami dostępny dla młodzieży.

6. Prowadzona była akcja zbierania poezji patriotycznej i o Świętym Janie Pawle II. Jej początek dało ogłoszenie w tygodniku Niedziela. Ilość przesłanych wierszy nie była duża, choć wiele z nich jest wysokiego lotu, dobrych.

7. Przeprowadziliśmy trzy konkursy: Recytatorski poezji patriotycznej, O Świętym Janie Pawle II i Konkurs szopek bożonarodzeniowych. Wzięło w nich udział około 100 osób. Laureaci otrzymali dyplomy, książki, albumy i płyty oraz różne drobne nagrody z udział. Doceniliśmy każdego uczestnika.

8. Włączyliśmy się w organizację Światowych Dni Młodzieży w naszej parafii. Do dyspozycji komitetu organizacyjnego oddaliśmy KDK Eden, który był czynny 24 h na dobę. Pielgrzymów wzięliśmy również do naszych domów. Byli to głównie pielgrzymi z Chorwacji. Na pamiątkę przygotowaliśmy dla nich „jasieczki” z pamiątkowym logo SRK Eden. Oczywiście uczestniczyliśmy w spotkaniach, Mszach św. i czuwaniu z Ojcem Świętym Franciszkiem. Niezapomniane przeżycia.

9. Tradycyjnie na przełomie kwietnia i maja uczestniczyliśmy w pielgrzymce po Polsce. Modliliśmy się do Matki Bożej w Kodniu, Leżajsku, Krasnogrodzie, Chełmie i innych sanktuariach wschodniej Polski. Jakże piękna jest nasza Ojczyzna, jaka wierna od wieków Bogu i Maryi.

10. W sierpniu udaliśmy się szlakiem Sanktuariów Maryjnych Europy. Odwiedziliśmy Rygę, Tallin, Helsinki, Szydlowiec, Kowno i Górę Krzyży na Litwie. Dokładniejsza relacja jest w parafialnym Płomieniu.

11. Dni Skupienia na początku października w Zakrzowie dodały nam sił do dalszej pracy formacyjnej i organizacyjnej, której nie brakło. Z własnych środków została wyremontowana kuchnia w KDK Eden, klatka schodowa, jak również lada recepcyjna w dużej sali Edenu na parterze. Parafialny budynek Edenu wymaga większych prac remontowych, jak choćby wymiany okien i centralnego ogrzewania. Na te zadania niestety nie mamy funduszy.



KDK EDEN jest ostoją działań Stowarzyszenia. Jest też niemałym wyzwaniem finansowym i obowiązkiem. Sala główna EDENU służy mieszkańcom i parafianom na spotkania.

W czasie wakacji i ferii prowadzimy akcję „Lato i zima w mieście” dla dzieci.

12. W dalszym ciągu prowadzimy Mały Dom Pielgrzyma, który w części pozwala nam uregulować media oraz dostarcza środków na naszą działalność statutową. Obsługa naszej noclegowni to praca społeczna niewielkiej, zbyt małej grupy członków.

13. Prowadzimy stronę internetową, współpracujemy z parafialnym „Płomieniem”, dzielnicową „Dwunastką”.

14. Kontynuowaliśmy akcję wspierania niezamożnych rodzin biezanowskich przekazując odzież, sprzęt domowy meble i przybory szkolne.

15. W dalszym ciągu udostępnialiśmy mieszkańcom Biezanowa na przyjęcia pierwszokomunijne, urodziny, jubileusze małżeńskie prowadzony przez nas Katolicki Dom Kultury „Eden”.

16. Zbieraliśmy podpisy pod petycjami do władz Polski w ważnych sprawach dla Polaków.

Opiekunem i asystentem parafialnym stowarzyszenia jest ks. Włodzimierz Kurek. Na każde praktyczne spotkanie przygotowuje konferencje, wspomaga nas modlitwą i radą. Wielokrotnie podtrzymywał nas na duchu zachęcając do trwania przy wybranej drodze pomocy rodzinie, obronie wartości, dobrego przykładu. Serdecznie Księdzu dziękujemy!

Zachęcamy do poznania naszej strony internetowej. Jej adres to www.srk9.diecezja-krakow.pl. Na stronie jest mnóstwo zdjęć dokumentujących naszą działalność, opisy wydarzeń, teksty w pdf (np. książka wydana na 20-lecie Koła). Korespondencję z kołem można prowadzić pod adresem srk9@diecezja-krakow.pl

Mieszkańców Biezanowa zachęcamy do wstępowania w nasze szeregi. Spotkania zawsze w pierwszą środę miesiąca.

Za zarząd:

Anna Leszczyńska Lenda, Prezes

FERIE W PORONINIE



28 stycznia dzieci ze Stowarzyszenia Rodzin Katolickich w Biezanowie wyjechały do Poronina. Pod czujnym okiem pani kierownik Marty Biernat i wykwalifikowanej kadry w składzie: Sylwia Archimowicz, Joanna Jania, Katarzyna Kerep i Anna Świątek, dzieci miały zapewnione wspaniałe i bezpieczne ferie. Bawiły się świetnie. Jeździły na sankach, jabłuszkach, ale największym zainteresowaniem cieszyły się wyjazdy do Suchego na stok narciarski. Tam, nawet początkujący, przy pomocy instruktorów stawiali pierwsze kroki na nartach. Popołudniami grali w skoczki, szachy, warcaby, tenisa stołowego i bilard. Przygotowywali się do konkursów: tańca, piosenki i fryzur. Organizowane były wyjścia do pobliskich lasów, gdzie tropili ślady zwierząt i poznawali tamtejszą roślinność. Najwięcej radości sprawiały dzieciom zabawy na świeżym powietrzu, gdzie brały udział w konkursach rzeźb ze śniegu i torach naturalnych, śnieżnych przeszkód.

Małe grupy pod eskortą ratownika i wychowawcy, odwiedziły również basen z sauną, w naszym ośrodku Limba, dostępnym wyłącznie dla gości.

Natomiast wszyscy pojechali na baseny termalne do Szaflar, gdzie mieli możliwość wygrzania się w ciepłych basenach, zjeżdżania na zjeżdżalniach i inhalowania się w specjalnie do tego przystosowanej saunie.

Pod koniec turnusu było rozstrzygnięcie konkursów, rozdanie nagród i upominków. Uczestnicy ferii wybrali także również najmilszego i najmilszą turnusu. W sobotę 4 lutego wracali już do domów. Byli bardzo zadowoleni, ale żałowali, że ten piękny czas tak szybko minął.

Katarzyna Kerep

**REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE
DLA DOROSŁYCH, MŁODZIEŻY I DZIECI
2-5 KWIETNIA 2017**

2.IV. - NIEDZIELA

- 7.00 - Msza św. z nauką ogólną
- 9.00 - Msza św. z nauką dla młodzieży także gimnazjalnej
- 10.00 - Msza św. z nauką ogólną (cmentarz)
- 11.00 - Msza św. z nauką dla dzieci
- 12.30 - Msza św. z nauką ogólną
- 17.00 - Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym
- 18.00 - Msza św. z nauką ogólną

3.IV. - PONIEDZIAŁEK

- 8.00 - Msza św. z nauką ogólną
- 10.30 - Spotkanie rekolekcyjne dla klas 0, I, II, III
- 12.30 - Spotkanie rekolekcyjne dla klas IV, V i VI
- 18.00 - Msza św. z nauką ogólną (Po Mszy św. Spotkanie dla kobiet)
- 20.00 - Spotkanie z młodzieżą (studenci, młodzież pracująca, liceum, gimnazjum)

4.IV. - WTOREK

- 8.00 - Msza św. z nauką ogólną
- 10.30 - Spotkanie rekolekcyjne dla klas 0, I, II, III
- 12.30 - Spotkanie rekolekcyjne dla klas IV, V i VI
Po spotkaniu Spowiedź św. dla klas IV, V i VI
- 18.00 - Msza św. z nauką ogólną (Po Mszy św. Spotkanie dla mężczyzn)
- 19.30 - Spowiedź święta dla młodzieży (także Gimnazjum)
- 20.00 - Msza św. dla młodzieży (studenci, młodzież pracująca, liceum, gimnazjum)

5.IV. - ŚRODA - DZIEŃ SPOWIEDZI ŚWIĘTEJ

- 8.00 - 9.00 - SPOWIEDŹ ŚWIĘTA dla dorosłych
- 9.00 - MSZA ŚWIĘTA z nauką dla dorosłych
- 10.30 - SPOWIEDŹ ŚWIĘTA DLA CHORYCH
- 11.00 - MSZA ŚW. DLA CHORYCH Z SAKR. NAMASZCZENIA
- 12.30 - MSZA ŚW. DLA DZIECI
- 16.30 - 19.30 - SPOWIEDŹ ŚW. dla dorosłych
(Przerwa w Spowiedzi św. 18.00 – 18.30)
- 18.00 - MSZA ŚWIĘTA z nauką dla dorosłych

Rekolekcje poprowadzi Ks. Mirosław Stanek – salwatorianin,
Dyrektor Wolontariatu Misyjnego SALWATOR

**DROGA KRZYŻOWA po ulicach Biezanowa
PIĄTEK 7.IV. godz. 18.30**



KOŁO EMERYTÓW

KOŁO EMERYTÓW, RENCISTÓW i INWALIDÓW NR 1 W KRAKOWIE BIEŻANOWIE



W pierwszym numerze rozpoczętego 2017 roku naszego parafialnego Płomienia mimo wszystko warto wrócić do grudnia 2016 roku, ponieważ z jednej strony dużo się działo w naszym Kole/Klubie Seniora, a z drugiej otrzymaliśmy wiele podziękowań i zaproszeń na okolicznościowe imprezy jako zadośćuczynienie naszej pracy społecznej. W głównej mierze zasłużył sobie na taki szacunek zespół „Bieżanowskich Trubadurek”, który reprezentuje już znaczący poziom artystyczny i w związku z tym chętnie jest zapraszany do szkół, przedszkoli, czy do występów uświetniających określone imprezy i uroczystości. Zaproszenia dla naszych seniorów kierowane były ze wszystkich stron, a w szczególności od Urzędu Marszałkowskiego, Rady Dzielnicy XII, radnych i posłów, także ze strony Stowarzyszenia Rodzin Katolickich. Pojawiające się zapotrzebowanie na udział w występach bardzo mobilizuje i przynosi zaszczyt seniorom z Bieżanowa. Warto więc chociaż w skrócie wymienić gdzie byliśmy zaproszeni w grudniu 2016 roku i ile osób skorzystało z bezpłatnego udziału w imprezach. I tak:

6 grudnia byliśmy zaproszeni do Muzeum Inżynierii przy ul. Wawrzyńca przez tamtejszą dyrekcję, gdzie mogliśmy podziwiać zgromadzony zabytkowy sprzęt, pojazdy itp., było nas 44 osób.

14 grudnia na zaproszenie Samorządu Dzielnicy XII - 25 osób skorzystało z wycieczki na baseny termalne (Bukowina), do Zakopanego (Jaszczurówka) oraz do Ludźmierza.

15 grudnia wytypowane osoby, głównie osoby samotne (6) wzięły udział w spotkaniu opłatkowym zorganizowanym przez Zarząd Dzielnicowy z ul. Józefińskiej w restauracji Śląskiej.

16 grudnia z udziałem wielu zaproszonych gości zorganizowaliśmy Spotkanie Wigilijne w ramach którego Bieżanowskie Trubadurki dały spektakl połączony z urywkami wodewilu Krowoderskich Gzymsików oraz świetnie zagrana szopką krakowską.

20 grudnia jednocześnie uczestniczyliśmy w Wigiliu zorganizowanej przez posłów i radnych Krakowa w Łazni Nowej w Nowej Hucie (25 osób) oraz w impresie finałowej ogłoszenia wyników konkursu Trzy Korony w Centrum Kongresowym ICE (16 osób).

Stary Rok 2016 kończyliśmy fantastyczną zabawą (już IV) Sylwestrową zorganizowaną przez Zarząd Koła/Klubu Seniora dla 50 osób. Wszyscy bawili się do białego rana w optymistycznym nastroju i pełnej integra-

cji oraz z nadzieją, że Nowy Rok 2017 będzie jeszcze lepszy dla seniorów i ich rodzin i tego sobie życzyliśmy.



Warto też podkreślić, że w dniu 19 grudnia 2016 roku otrzymaliśmy podziękowanie za życzenie Świąteczne i Noworoczne od naszych przyjaciół Norwegów z Maraker gdzie w 2015 roku gościliśmy w liczbie 20 osób. Zacytujmy co napisali do nas szefujący tamtejszemu chórowi seniorów pp Aavik:

*Lucyna i Andrzej Wąsikowie !!!
Bieżanowskie Trubadurki Kraków
Drodzy przyjaciele
Dziękuję za ciepłe życzenia!
Inga Elisabeth i Guttorm*

Największym wydarzeniem początku miesiąca stycznia 2017 roku był udział naszego zespołu Bieżanowskich Trubadurek w zorganizowanej w Dworze Czeczów imprezie dla dzieci i młodzieży w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (13.01), który przygotował i zrealizował specjalny program rozrywkowy, zabawę i na koniec obdarował dzieci słodyczami.



Natomiast w dniu 16 stycznia br. jak zwykle w Dworze Cieczów, odbyło się tradycyjne spotkanie integracyjne połączone z imieninami. Jak zwykle koncert życzeń dla solenizantów dał zespół Biezanowskich Trubadurek.



W dniu 19 stycznia 2017 roku, w liczonym gronie 20 osób, wzięliśmy udział w uroczystości wręczenia nagrody im. Kazimierza Wyki panu prof. Ryszardowi Koziołkowi. Uroczystość w której uczestniczyliśmy jako jedyna organizacja senioralna odbyła się w Urzędzie m. Krakowa w sali Obrad z udziałem wielu distinguished gości: prezydenta Krakowa, przewodniczącego Rady miasta, radnych, profesorów dwóch Uczelni – Uniwersytetu Jagiellońskiego i Śląskiego. Wszyscy czuliśmy się zaszczytzeni wybraniem naszego Klubu. W załączeniu przedstawiamy pamiątkowe zdjęcia z laureatem, panem prezydentem, radnymi itp.



Bardzo udanym zamierzeniem naszego Klubu Seniora było wspólne kolędowanie w Szkole im. Alojzego Kosiby w Wieliczce z dziećmi niepełnosprawnymi (25.01). Koncert kończyliśmy rozdaniem dzieciom szkolnym czekolad zakupionych ze środków zaoszczędzonych z imprezy sylwestrowej. W uznaniu wykonanej pracy Dyrekcja Szkoły wręczyła pani prezes naszego Klubu Lucynie Wąsik **PODZIĘKOWANIE** za tak udany występ. Dowodem uznania są dalsze zaproszenia w 2017 roku, dla naszych seniorów do kolejnych występów. Jest już pomysł zorganizowania na przyszłe święta Bożego Narodzenia – wspólnej szopki, co wydaje się być do zrealizowania.

Dla zainteresowanych naszymi planami wycieczkowymi podajemy ich szczegóły i zaznaczamy, że będą to ceny bardzo przystępne jak na kieszeń emerytów i rencistów:

w dniach od 08 – 11 maja wycieczka w Sudety (Krzyszów, Świdnica, Książ i Karpacz) oraz do Szwajcarii Saksońskiej w Niemczech,

w dniach od 07 – 09 czerwca wycieczka do Zamościa i w Roztocze (Krasnobród, Zwierzyniec, szumy nad Tanwią),

w dniach od 18 – 20 lipca wycieczka do Warszawy i okolic (Nieborów, Niepokalanów, Żelazowa Wola, Wilanów, Łowicz).

**Zarząd Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów
w Krakowie Biezanowie Starym
Oprac. Andrzej Wąsik**



NADESŁANE DO REDAKCJI

IDŹCIE I ODPOCZNIJCIE NIECO ...



Często mówimy, że mało lub niewystarczająco czasu poświęcamy Panu Bogu. Że się za mało modlimy. Że nie zawsze idziemy do kościoła. Że o Nim nie rozmawiamy. Tylko czy Pan Bóg potrzebuje naszego czasu?

„Uświęcenie” czasu.

Słowa, które wypowiadamy, mają wielkie znaczenie. Podobnie jak ich dobór. Zatem gdy mówimy, że poświęcamy czas dla Boga, to albo traktujemy to jako jakiś trud czy obowiązek, albo samym określeniem nadajemy mu taki właśnie ciężar. Czymś zupełnie innym jest „uświęcenie” czasu. Moją modlitwą czas „poświęcony” na Eucharystię jest okazją do uświęcenia mojego czasu. Zatrzymajmy się dziś nad niedzielą jako dniem świętym.

Dzień wolny od pracy, szkoły, studiów, zajęć, może nawet wszystkich obowiązków. Czas na odpoczynek i regenerację sił. Oczywiście również dzień na niedzielną, „obowiązkową” Eucharystię. Na czym ma polegać prawdziwy odpoczynek w świętym dniu? Jak najlepiej przeżyć ten dzień?

Zresetować życie.

Problemy przed jakimi stawia nas dzisiejszy świat sprawiają, że żyjemy w biegu. Nieustannie o czymś myślimy, coś załatwiamy, o coś się martwimy. W naszej codzienności nie ma miejsca na Boga, ani tym bardziej na zdrowy, prawdziwy odpoczynek. To właśnie dlatego Pan dał nam nakaz świętowania w przynajmniej jednym dniu tygodnia. By choć na chwilę oderwać myślenie od tego wszystkiego, czym zajmujemy się przez pozostałe sześć dni w tygodniu. To trochę tak jak z urządzeniami elektronicznymi, które, by móc lepiej pracować, potrzebują restartu. Niedziela jest świetną okazją do tego, by zresetować swoje życie. Reset oznacza powrót do tego, co w naszym życiu najbardziej podstawowe. Bo przecież nie ma nic bardziej fundamentalnego niż relacja z moim Stwórcą!

Przed wszystkim Eucharystia.

Eucharystia - źródło i punkt centralny każdej niedzieli. I znowu - unikajmy traktowania jej jako „obowiązku”, który muszę wypełnić, bo tak każe przykazanie. Eucharystia jest czasem dla mnie! Warto potraktować ją jak wejście do skarbcza pełnego drogocennych kryształów. Ile weźmiesz dla siebie tyle będzie twoje. Ważne, by przypomnieć sobie znaczenie Eucharystii, zwłaszcza w kontekście uświęcania czasu niedzielnej niedzieli. Niedziela bez Eucharystii to dzień stracony a nawet przegrany. Zarządzaj niedzielny czasem, zaczynając od zaplanowania Eucharystii!

Dla higieny umysłu.

Kolejną ważną sprawą jest nasza praca, obowiązki, zadania domowe. Powie ktoś: To nawet zadania domowe go mi nie wolno robić w niedzielę? Możesz. Wszystko możesz. Jesteś wolną osobą. Ale warto sobie zadać pytanie: Po co Pan Bóg uczynił jeden dzień dniem wolnym od zajęć? Dla „higieny” umysłu warto go wyciąć z kierunku obowiązków, zajęć. Jeśli myślisz, że stracisz na tym, to się bardzo mylisz. Umysł wypoczęty pracuje zupełnie inaczej. A nie wypoczywamy, jeśli nie jesteśmy w stanie oderwać myśli od zajęć. Powiecie, że oszalałem, ale nawet intensywne myślenie o obowiązkach jest dla nas męczące. Czasami nawet bardziej męczące niż wykonywanie tych zadań. Myśl o Bogu! O swojej relacji z Nim. Pomoże ci w tym modlitwa, Eucharystia, wyciszenie, spacer. Gdy wracamy do tego, co w nas „pierwotne”, nasze myśli odpoczywają. A wraz z nimi cały organizm.

Wsiąść w niedzielny samochód.

W dobrym przeżywaniu niedzieli pomaga też podejście do niej jako do dnia wyjątkowego. Może w tym pomóc zewnętrzna postawa: zachowanie, sposób bycia, mówienia. Niegdyś wychodząc na ulicę w niedzielę, łatwo można było rozpoznać ludzi, którzy idą lub wracają z Eucharystii. Po ich ubiorze. Twoja zewnętrzna postawa, np. twój strój, może pomóc ci w świątecznym przeżywaniu tego dnia. Pokaż sobie i innym, że ten dzień jest inny niż pozostałe. Że jest wyjątkowy, że to jest twój dzień spędzany szczególnie z Bogiem. Na południu Włoch niektóre rodziny mają nawet tzw. niedzielny samochód, którym wyjeżdżają z garażu tylko w ten dzień. Niech twój strój czy zewnętrzna postawa pomagają w przeżywaniu szczególnego charakteru tego dnia.

Warto niedzielę traktować jako „szczególny dzień z ukochanym Bogiem”. Cotygodniowa Eucharystia, oderwanie się od spraw codziennych i zewnętrzna postawa pomogą w uświęceniu tego dnia. Przestanie być ciężarem, a zacznie stawać się wielkim darem.

Opis stworzenia świata kończy się na siódmym dniu. Zatem każdą dobrą niedzielę możemy traktować jak wejście do raju.

X.K.G.



POEZJA RELIGIJNA

NA CHWAŁĘ PANA BOGA I MATKI NAJŚWIĘTSZEJ



Jesteś duszo sama?
Nie - boś wielce obdarowana.
Śpiewaj hymn miłości
I bądź pełna radości,
Bóg kocha tak bardzo ciebie,
Ten, który mieszka w Niebie.

Zima już nadchodzi
Zbawiciel się narodzi
Otwórz Mu szeroko serce
Niech ono rozbrzmiewa w piosence,
Czcij swego Króla
I do serca swego
Tak jak Maryja przytulaj.

Trzej Królowie do Betlejem podążają
Serca ich miłością pałają,
Bo ujrzą Króla nad królami,
I obsypią Go swymi darami.

Pastuszkowie na fujarkach grają
Narodziny Króla obwieszczają,
Pędzą do stajenki
Do Jezusa, Józefa i czystej Panienki,
Pokłon wszyscy dają,
Z radością się posiadają.

Popatrz na to niebo gwiazdziste
Jakie piękne, błękitne,
Stamtąd Bóg spogląda na ciebie
I przytula cię do Siebie.

Słuchaj te ptaszki śpiewające
I na wschodzące słońce,
Trwaj w Moim pokoju,
I ruszaj na połów dusz - do boju!

Nie smuć się, nie narzekaj
Lecz na Moje łaski czekaj,
Bądź wytrwała, lecz bez złości,
Śpiewaj Bogu, a będziesz miała Ducha radości.

Strumienie wodospadu uderzają w skały
A ty patrzysz i mówisz - jestem taki mały
To Bóg stworzył cię takiego
Lecz duchowo wielkiego.

Zawsze mów Bogu „tak”
I śpiewaj z Maryją „Magnificat”
To Pan stworzył wszystko dla ciebie
Więc ciągle myśli miej w Niebie.

Matuchna jest zawsze blisko ciebie
Pragnie świętości dla ciebie
Proś Ją niech cię zawsze prowadzi
A smutkom i złu - zawsze zaradzi.

Matko pragnę z Tobą płakać z radości,
Bo Jesteś Matką Pięknej Miłości.
Mówisz mi - bądź radosna dziecię
Moje, Ja twoje smutki ukoję.

We wszystkim staraj się duszo
widzieć Me działanie
Ufaj! A wtedy nic złego ci się nie stanie
Gdy wzrok ku Mnie kierujesz
To w Świetle Moim wszystko rozumiesz.

Jesteś wtedy taką latarnią,
Która w ciemności świeci
I szybkimi krokami
W przestworza leci.

Jeśli rozumnie Moje Słowo pojmujesz, odczytujesz
To wiarę swą kształtujesz,
Wtedy Duch Mój udziela ci daru Mądrości
I wzrastasz w Bożej Miłości.

Ze wszystkim sobie w życiu poradzisz
Jeśli Mądrości Bożej się radzisz,
Wtedy żadne zło cię nie pochłonie
Bo jesteś duszo w Ojca łonie.

Proś Maryję, Aby uczyła cię pięknej Miłości,
I pomogła ci przezwycięzać
Wszelkie złości, niecierpliwości.

Abyś od Niej uczył się wiary, zaufania
I Słowa Bożego kontemplowania.

Gdy ścieżki swego życia prostujesz
To nowym życiem promieniujesz
Innym wskazujesz, jaką drogą kroczyć trzeba
Do bram Nieba.

Kwiaty żyją dzięki deszczom ronionym przez niebiosą
Radość życia daje ci duszo, spłakanych oczu rosa,
Więc miłuj i smutek twój, a da ci plon w przyszłości,
Bo tęczę z łez zbudował Bóg, wielki Bóg piękności.

Miłością Swoją Panie serce znój
Bym wiecznie już pozostał Twój,
Boś Ty za mnie oddał życie
Bym ukochał Cię nade wszystko, nad życie!

Krystyna J. (dalszy ciąg w kolejnym numerze)



NASZE SZKOŁY SP 111

ZIMA W SZKOLE



W dniach od 30 stycznia do 2 lutego 2017 r. Szkoła Podstawowa nr 111 przystąpiła do akcji „Zima w szkole”. Zajęcia odbywały się w pięciu grupach.

Program został dostosowany do zainteresowań naszych uczniów, którzy wzięli udział m.in. w różnego rodzaju warsztatach w Dworze Czeczów: teatralnych z p. Ewą Stadtmuller, tkackich oraz „Karnawałowym spotkaniu z Japonią”. Wybraliśmy się również do Muzeum Etnograficznego na spotkania: „Matematyka na ludowo” i „Krakowiacy. Chodź opowiem Ci historię”. Uczniowie odwiedzili TVN, a także obejrzeli film „Sing” w Cinema City. Ponadto byli w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej na warsztatach „Przygoda z Antarktydą” i „Płynie Wisła, płynie...”. Uczestniczyli w warsztatach gier tradycyjnych w Artetece.

Nie brakowało także atrakcji w samej szkole. Zorganizowano zajęcia taneczne „Zumba® for Kids”, warsztaty muzyczne „Bum bum rurki”, kreatywne warsztaty plastyczne „Play mais” (zakończone konkursem „Bezpieczna zima”), turniej gry ALIAS JUNIOR przy współpracy z Firmą TACTIC, karaoke, zdrowe śniadanie, pokaz mody zimowej połączony z zabawą taneczną, a także warsztaty „Roboty”.

Każdy z wychowawców podczas trwania akcji realizował także indywidualny plan pracy z grupą m.in. zajęcia z wykorzystaniem elementów programowania oraz plastyczne.

Dzieci ciekawie spędziły czas w szkole, a także poza nią. Pogłębiły się ich relacje koleżeńskie. Aktywnie uczestniczyły we wszystkich zorganizowanych atrakcjach. W działania włączyli się również rodzice, którym serdecznie dziękujemy.

Uczniowie bardzo miło wspominają spędzony czas i żałują, że tak szybko dobiegł końca. Każdy wymieniał co najmniej kilka aktywności, które szczególnie mocno zapisały się mu w pamięci. Rodzice również nie kryją zadowolenia z tego, że dzieci ciekawie spędziły w szkole jeden tydzień ferii.



Uważamy, że realizacja programu „Zima w szkole” przyniosła wszystkim wiele satysfakcji, a oferta szkoły była bardzo atrakcyjna dla naszych uczniów.

Teresa Smoleń

ALFIK MATEMATYCZNY

23 listopada 2016 roku odbyła się XXII edycja Ogólnopolskiego Konkursu ALFIK MATEMATYCZNY. Wzięło w niej udział ponad 68 tys. uczestników, spośród których wyłoniono 448 laureatów w 11 grupach. Konkurencja była naprawdę duża. Uczniowie z naszej szkoły sięgnęli po najwyższe trofea. Jednym z laureatów został Maksymilian Dziok uczeń klasy 3b. Zajął on 6 miejsce w województwie małopolskim i 38 w skali całego kraju. W nagrodę weźmie udział w wakacyjnym Obozie Talentów. Bardzo wysoki wynik – 13 miejsce w województwie (82 w kraju) uzyskała Zofia Scendo również z klasy 3b, A 69 pozycję w naszym województwie (722 w kraju) w kategorii szóstoklasistów zajęła Magdalena Put uczennica klasy 6c.

Serdecznie gratulujemy im osiągniętego sukcesu, a wszystkim uczestnikom: wiedzy, odwagi, woli sprawdzenia się i ambicji. Wierzimy, że dzięki tym cennym cechom, uczniowie będą nadal odnosić liczne sukcesy. Szkoła otrzyma wyróżnienie w postaci Certyfikatu Szkoły Łowców Talentów.

NASI MŁODZI KARATECY WICEMISTRZAMI EUROPY

W dniach 26-27 listopada 2016 r. w Wałbrzychu odbyły się
Otwarte MISTRZOSTWA EUROPY KARATE KYOKUSHINKAI TEZUKA GROUP 2016.



W zawodach uczestniczyło około 500 zawodników z 13 państw. W kategorii lekki kontakt - młodzicy do 40 kg – drugie miejsce zajął Mikołaj Wrona. W kategorii do 50 kilogramów również drugie miejsce - Filip Woszczek. Chłopcy są uczniami Szkoły Podstawowej nr 111 w Krakowie. Mikołaj uczęszcza do klasy piątej, a Filip do szóstej. Trenują w Wielickim Klubie Karate Oyama pod czujnym okiem senseia Jarosława Hebdy 4 dan. Mają już na swoim koncie wiele osiągnięć. Mikołaj jest tegorocznym wicemistrzem Polski Południowej OYAMA PFK w Kumite.

Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.

NIE BĄDŹMY OBOJĘTNI NA TO, Z KIM SPOTYKAJĄ SIĘ NASZE DZIECI

Zdarza się, że dorastające dzieci - szczególnie te wychowywane w chaosie wartości i relacji - mają problemy z własną tożsamością, nieświadomie zaczynają poszukiwać bardziej przewidywalnego, uporządkowanego świata.

Pociągają je więc grupy i środowiska, gdzie panują jasne zasady, jednoznaczne cele, wyraźna hierarchia podległości i wartości, nawet jeśli są to wartości wątpliwe.

W takich grupach próbują się jakoś określić, dowiedzieć, kim są i ile są warte. W wielu wypadkach jest to tylko chwilowa fascynacja nie niosąca za sobą negatywnych następstw.

Bywa jednak, że może ona wpłynąć negatywnie na rozwój psychofizyczny dziecka, a nawet doprowadzić je do konfliktu z prawem.

Przedstawiona niżej charakterystyka wybranych podkultur jest oczywiście bardzo powierzchowna, ale może pomóc zorientować się (ubiór, słuchana muzyka) w ewentualnych fascynacjach dziecka.

SATANIŚCI - noszą czarne skórzane kurtki z wizerunkami diabła lub głowy kozła oraz buty, tzw. oficerki. Posiadają niekiedy tatuaże w postaci odwróconego krzyża lub symbolu trzech szóstek. Słuchają muzyki black-metal. Niektórzy z nich popełniają przestępstwa polegające na znieważaniu miejsca spoczynku zmarłych (dewastacje nagrobków). Popadają w konflikt ze szkołą. Nadużywają alkoholu. Znęcają się nad zwierzętami.

OFFICIAL HOOLIGANS - tworzą zorganizowane grupy skupiające nieletnich o dużym poczuciu solidarności. Odznaczają się agresywną brutalnością, są sprawcami pobić, rozbojów, kradzieży, włamań, niszczenia mienia itp. Nadużywają alkoholu. Ubiorem nie wyróżniają się z otoczenia.

HEAVY METALOWCY - słuchają ciężkiej, posępnej, apokaliptycznej muzyki. Wyróżniają ich skórzane kurtki, na które zakładają dzinsowe kamizelki z nazwami zespołów. Noszą długie włosy, wszelkiego rodzaju wisioriki, niklowane łańcuszki, kolczyki. Spotykają się na koncertach zespołów rockowych. Bywają sprawcami

czynów chuligańskich. Prowokują bójki.

SZALIKOWCY - noszą koszulki i szaliki w barwach klubów sportowych, których są fanatycznymi zwolennikami. Niektórzy z nich (pseudokibice) są sprawcami dewastacji mienia w czasie meczów oraz w czasie podróży (bicie pasażerów, demolowanie pociągów, autobusów). Dokonują kradzieży i wymuszeń rozbójniczych. Nadużywają alkoholu.

HIPPISI - (rozkwit ruchu w latach 60.) noszą długie włosy, luźne bluzy lub koszule flanelowe, džinsy, adidas oraz ozdoby w postaci koralików lub pacyfek. Do szczególnie niebezpiecznych zjawisk towarzyszących ruchowi hippisowskiemu w Polsce należą m.in.: negowanie obowiązku szkolnego, używanie i dystrybucja narkotyków i innych środków odurzających oraz dokonywanie na tym tle przestępstw, tj. włamań do aptek, hurtowni leków, kradzieży i podrabiania recept.

ROCKERSI - pasjonują się motocyklami. Ubierają się w czarne, skórzane kurtki lub kamizelki i skórzane buty. Na kurtkach noszą naszywki: SS, War, Werh-macht. Noszą opaski podtrzymujące długie włosy. Często naruszają przepisy ruchu drogowego.

PUNKI - noszą czarne skórzane kurtki z licznymi napisami, zniszczone džinsowe spodnie, ciężkie buty – „glany”, skórzane pasy z ćwiekami - „pieszczochy”, w uszach okrągłe kolczyki. Włosy podgalażą na bokach głowy, najczęściej zaczesując je w tzw. irokeza. Występują przeciwko wszystkim instytucjom, które ich zdaniem ograniczają wolność i niezależność człowieka: rząd i jego aparat przymusu – policja i wojsko, zorganizowana religia, środki masowego przekazu, wielkie korporacje itp. Bywa to przyczyną wchodzenia w konflikt z obowiązującymi normami prawnymi.

SKINHEDZI - strzygą włosy na krótko lub zupełnie gołą głowę, noszą kurtki tzw. „flayersy” dwustronne - czarne i pomarańczowe, podczas bójki (zadymy) przekładane na jaskrawą stronę, wysokie, ciężkie buty z kolorowymi sznurowadłami. Często prezentują postawę agresji, nietolerancji o podłożu nacjonalistycznym. Są sprawcami rozbojów, pobić, a nawet zabójstw. Dokonują kradzieży i dewastacji mienia.

EMO - Styl ubierania emo charakteryzuje się noszeniem džinsów rurek zarówno przez dziewczyny, jak chłopców, długie ukośne grzywki zaczesane na jedną połowę twarzy, na jedno lub oboje oczu, oczy zarysowane czarną kredką (obie plcie) z reguły czarne, proste włosy, wąskie t-shirty często z nazwami zespołów rockowych, paski nabijane ćwiekami (najczęściej czarno-biała szachownica), opaski na nadgarstki, materiałowe tenisówki lub inne buty (często stare i zniszczone); jeżeli noszą okulary, to „muszą” mieć one grube, czarne oprawki. Ludzie emo są postrzegani jako melodramatyczni, nastolatkwie, piszący depresyjną poezję. Współcześnie emo zostało nazwane „smutną karykaturą” tego, czym było kiedyś (reakcją na agresywny

i materialistyczny styl życia amerykańskich raperów). Niektórzy oskarżają emo o promowanie samookaleczeń i samobójstw.

DRESIARZE - noszą krótkie włosy oraz dresy i ubrania znanych marek np. „Adidas”, „Nike”. Często uprawiają jakiś sport (koszykówkę, piłkę nożną itp.). Nie stronią od „zadym, dość często wiąże się z gangami.

TECHNO i RAVE'OWCY - słuchają rytmicznej, jednostajnej muzyki. Ubierają się jaskrawo z elementami świecącymi w ultrafiolecie, im ich strój jest bardziej szokujący, tym lepiej. Są to głównie licealiści i studenci.

GRAFICIARZE - miłośnicy tej sztuki to najczęściej uczniowie szkół plastycznych lub słuchacze hip-hopu i techno. Malują mury domów, szkół, wiadukty, wagony PKP.

SKATEOWCY - miłośnicy deskorolek i rolek. Noszą długie, szerokie, nisko opuszczone spodnie z krokiem w kolanach oraz za dużą bluzą, przeważnie z kapturem. Ogólnie są pozytywnie nastawieni do świata. Ideologią jest dla nich dobra zabawa i trenowanie coraz trudniejszych trików. Spotykają się na placach, albo specjalnie dla nich przygotowanych skateparkach i tam spędzają całe dnie. Nie są agresywni, jednak ich ekstremalne zabawy nie są przychylnie odbierane przez społeczeństwo i często są przeganiani z miejsc na których ćwiczą. Wielu skaterów to grafficiarze.

GRUNGE - noszą „kozie” bródki, podobne do tej, jaką miał Lenin. Ubierają się w wyciągnięte swetry, spodnie wojskowe i glany. Słuchają muzyki o dość ostrym, agresywnym brzmieniu, ale zdecydowanie różnym od heavy metalu, bardziej zbliżonym do brzmienia „tradycyjnego” rocka lat 60. Są pokojowo nastawieni do całego świata.

GOCI - słuchają gothic metalu, doom metalu, metalu progresywnego, oraz metalu symfonicznego. Często interesują się okultyzmem, literaturą i sztuką. Cechuje ich (przynajmniej werbalnie) dystans do świata, uwielbienie śmierci, romantyczna postawa życiowa. Ubierają się w czerń często w połączeniu z czerwienią i fioletem. Za typowe stroje gotów można uznać ubrania w stylu retro wzorowane na XIX-wiecznej arystokracji, czarne płaszcze i ciemne okulary.

RASTAFARIANIE - ruch Rastafari zapoczątkowany został w ramach walki o równouprawnienie rasowe oraz koncepcji powrotu do Afryki. Rastafarianie wierzą, że wszyscy ludzie, bez względu na różnice rasowe czy klasowe, są równymi sobie. Uważają, że umysł powinien pozostawać czysty, a ma w tym pomóc palenie świętego zioła - marihuany. Ich ulubioną muzyką jest reggae. Noszą na głowie dredy, czyli długie, skręcone w wąskie pasma (nie splecione) włosy, których się nie rozczesuje. W ubiorze preferują trzy kolory: czerwony, żółty i zielony.

*Kazimierz Słupek
pedagog szkolny SP111*



Z ŻYCIA PARAFII

KRONIKA



W naszej wspólnocie parafialnej powitaliśmy (chrzty):

25.12.2016
Oliwier Krzysztof Chmiel
Anna Klaudia Rejduch
06.01.2017
Antoni Kostuch
08.01.2017
Alicja Brodowska
Mateusz Stanisław Carowicz
04.02.2017
Zofia Cyganik
05.02.2017
Zuzanna Julia Kapera
11.02.2017
Leonard Adam Rusek
12.02.2017
Aleksandra Anna Kumon
Jakub Jan Popiołek
Piotr Stefan Popiołek
18.02.2017
Antoni Michał Chrobak
19.02.2017
Aleksandra Klaudia Marek
23.02.2017
Jan Prochwicz

Z naszej rodziny parafialnej do Domu Ojca odeszli (pogrzeby):

16.12.2016 - † Lucyna Konik, ur. 1951
17.12.2016 - † Teresa Sowicka, ur. 1927
20.12.2016 - † Krzysztof Lipczyński, ur. 1946
21.12.2016 - † Edward Dąbrowski, ur. 1945
21.12.2106 - † Anna Bielska, ur. 1930
23.12.2016 - † Maria Cyankiewicz, ur. 1928
23.12.2016 - † Henryk Markiewicz, ur. 1945
28.12.2016 - † Mieczysław Wolek, ur. 1940
20.12.2016 - † Adam Piotrowicz, ur. 1932

04.01.2017 - † Adam Nawrot, ur. 1923
13.01.2017 - † Bronisława Antosiewicz, ur. 1924
13.01.2017 - † Jadwiga jamka, ur. 1928
19.01.2017 - † Marek Ślósarczyk, ur. 1950
20.01.2017 - † Józef Gurak, ur. 1936
26.01.2017 - † Witold Jaglarz, ur. 1945
25.01.2017 - † Leopold Śliwa, ur. 1952
02.02.2017 - † Stanisław Boligłowa, ur. 1936
03.03.2107 - † Karolina Hymczyk, ur. 1930
07.02.2017 - † Józef Antkiewicz, ur. 1953
09.02,2017 - † Edward Ćwikła, ur. 1933
14.02.2017 - † Janina Konarska, ur. 1953
17.02.2017 - † Marcin Pietruszka, ur. 1922
18.02.2017 - † Roman śliwa, ur. 1961
20.02.2017 - † Józef Szałas, ur. 1937
24.02.2017 - † Gerard Gaisek, ur. 1943

„Płomień” – Pismo do użytku wewnętrznego Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Krakowie – Bieżanowie.
Materiały przysyłać można na adres: ks.grzegorz@diecezja-krakow.pl.

Bardzo prosimy, aby je przysyłać na bieżąco - nie czekając na wiadomość o redagowaniu nowego numeru!

Nie zwracamy materiałów nie zamówionych, zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany ich tytułów.
Nie drukujemy materiałów skopiowanych np. z internetu, lub innych wydawnictw.
Za treść materiałów nadesłanych, redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Numerzy archiwalne znaleźć można na stronie: www.biezanow.diecezja-krakow.pl w zakładce <Płomień>.

NASZ ZABYTKOWY KOŚCIÓŁ PO ODNOWIENIU



Zdjęcia Nagrobkowe

Fotografia na porcelanie

Płaskorzeźba 3D

Foto krzyształ

Zdjęcia grawerowane w kryształach

Kontakt:

tel. 515 845 810

e-mail: tomek@zdjecia-reklamowe.pl

